Nr. 9. Czwartek, 12 Stycznia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 85 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 stycznia.

Tym razem przynajmniej ferye parlamentarne minęły stosunkowo wcale spokojnie, bez zjazdów, zgromadzeń i innych dawniej wśród każdej przerwy w sesyi urządzanych manifestacyj. Brakło już opozycyi konceptu politycznego, bo wyczerpała wszystkie naprzód ułożone i obmyślane motywa, a bieżąca polityka wewnętrzna nie nastręczyła jej zgoła nic nowego. Ani Czesi ani żadna inna frakcya prawicy nie dała się wywieść w pole, nie wystąpiła z żądaniami wygórowanemi, któreby korzyści praktycznej przynieść nie mogły, a tylko opozycyi posłużyłyby za wątek do nowej seryi manifestacyj. Ten spokojny przebieg feryj parlamentarnych pewnie nie cieszy przewódzców opozycyi. We wszystkich dawniejszych manifestacyach przebijał zawsze jeden cel główny, t. j. utrzymywanie wyborców i w ogóle ludności w pewnem naprężeniu, nawet podrażnieniu, jak gdyby wisiał nad nią polityczny miecz Damoklesa w formie reakcyi, federalizmu lub innego dziwoląga w tym rodzaju. Kilkutygodniowy spokój pewnie nie wyszedł na korzyść opozycyi, bo ostatecznie nawet wyborcy o skromnej politycznej inteligencyi mogli, nawet musieli zrobić obrachunek polityczny, który wykazuje wielki *minus* dla opozycyi pod każdym względem, musieli w końcu zapytać, gdzie są wszystkie te niebezpieczeństwa zapowiadane tak niewątpliwie od chwili, kiedy hr. Taaffe stanął na czele rządów?

Taktyka, polegająca na ciągłem trwożeniu opinii urojonemi lub tendencyjnie zmyślonemi niebezpieczeństwami, na utrzymywaniu jej w ciągłem naprężeniu, nie może stać na jednym stopniu, lecz musi albo stwierdzić niemoc swoją, albo ustawicznie potęgować środki pobudzające. Czuli to główni propagatorowie skrajnego kierunku opozycyjnego, bohaterowie opozycyi dla opozycyi, i dlatego jakiś czas była mowa nawet o składaniu mandatów *en masse* lub o usunięciu się z Izby. W pierwszym i drugim razie skutek był łatwy do przewidzenia. Musiałyby nastąpić nowe wybory, a to właśnie stanowi największe i najpewniejsze niebezpieczeństwo. Łatwo to na cierpliwym papierze grozić rządowi opinią wyborców, łatwo zapowiadać same tryumfy w artykułach dziennikarskich, ale zajrzeć śmiało w oczy niebezpieczeństwu, postawić wszystko na jedną kartę — do tego braknie zawsze odwagi lewicy nawet po najświeższem połączeniu się w jedno stronnictwo. Gdyby chodziło tu o samą grę przypadków, o hazard polityczny, możeby lewica przystała na to, ale wybory rzucają cień naprzód, dają się z góry przewidzieć po symptomach różnorodnych. Ani jeden symptom nie zapowiada dziś lewicy zwycięztwa a natomiast wiele jest takich, z których na pewno można wnosić, że w nowej kampanii wyborczej lewica nie uzyskałaby nawet takiej liczby mandatów, jaka dziś posiada.

Z jakiemi przeczuciami i usposobieniami wraca lewica do parlamentu na nowy okres sesyi? Pewnie nie z takiemi, jakie objawiała na schyłku poprzedniego okresu, gdy uroiwszy sobie, że rząd w obu Izbach poniósł klęski dotkliwe, w konsekwencyi dalej łudziła się, że gabinet nie przetrwa feryj świątecznych. Czy nie czas już skończyć z tym dziwnym systemem szukania illuzyi i wpajania ich w siebie i drugich? Ilu to już klęsk nie zmyślono, a mimo to rząd stoi dziś nierównie silniej niż kiedykolwiek. Być może, że zapamiętali oponenci nie uznają tego, ale w łonie lewicy są żywioły, które już od początku nie chciały i nie mogły uwierzyć zapewnieniu, że gabinet hr. Taaffego jest tylko efemeryczną kreacyą. Wypadki przyznały im racyę, i teraz zachęcają ich do dalszego kroku naprzód, do zmiany systemu ujemnego na dodatni, do zmierzenia się z prawicą na polu pracy ustawodawczej i administracyjnej, a nie do tamowania wszelkiej akcyi na tem polu. Połączenie się opozycyi przed feryami świątecznemi było tylko formalne, w rzeczywistości zaś nietylko nie osłabł, lecz owszem wzmocnił się prąd do rozdziału w tym duchu, żeby wreszcie żywioły umiarkowane stanęły odrębnie jako samodzielna frakcya środkowa.

KORESPONDENCYE

Berlin, 10 stycznia.

☐ Interpelacya posła Hertlinga, członka stronnictwa środkowego, i oczekiwana odpowiedź księcia Bismarcka sprowadziły wczoraj bardzo liczną publiczność na pierwsze po wakacyach posiedzenie parlamentu niemieckiego.

W świetnej mowie podziękował profesor Hertling kanclerzowi, że opuszczono wreszcie zgubną drogę dawniejszą, po której sprawy szły, jak chciały, a państwo podług teoryi manchesterowej nie dbało wcale o to, jakie jest położenie klas roboczych, mianowicie robotników fabrycznych, których wielcy przemysłowcy uważali tylko za towar. Robotnik i jego rodzina potrzebują opieki państwowej, która rozciągać się powinna na ich zdrowie i życie, jako niemniej na to, aby jego moralne i religijne interesa nie były nadwyrężone. Jako cel prawodawstwa fabrycznego wskazuje mowca usunięcie całkowite kobiet zamężnych z fabryk, ponieważ zatrudnienia fabryczne niszczą zupełnie życie familijne; mowca wie o tem, że wskutek zakazu takiego dochody robotników doznałyby uszczerbku, lecz płaca pobierana przez kobiety zatrudnione po fabrykach nie jest zbyt wysoką a zdaniem mowcy ubytek traci wszelkie znaczenie wobec wielkiego pożytku, jakiby był połączony z przywróceniem sił i pracy matek na korzyść życia rodzinnego. W obecnej chwili nie jest zakaz taki możliwy, lecz mowca usilnie prosi, aby celu wzniosłego rząd nie spuszczał z oka a tymczasem przynajmniej ograniczył zatrudnienie kobiet w fabrykach wieczorem i zakazał pracy nocnej. Trudniejszą jeszcze jest rzeczą ograniczenie pracy mężczyzn. Mowca wykazał, w jak przykrem znajdują się położeniu robotnicy, zniewoleni pracować dziennie po 14 i nawet 16 godzin. Życzeniem jego jest, aby, skoro tylko będzie można, zaprowadzono normalną porę roboczą, któraby wynosiła 10 godzin dzienie. Poseł Hertling żądał dalej, aby zaprowadzono po fabrykach skuteczniejsze środki zaradcze ku zabezpieczeniu zdrowia i życia robotników i zalecał, aby urzędowym inspektorom fabrycznym większą nadano władzę, niż ją posiadają dotychczas na mocy obecnego prawodawstwa.

Książę Bismarck odpowiedział w długiej mowie na zapytania i propozycye profesora Hertlinga, oświadczając, że interpelacya wdzięczny u niego znalazła odgłos. Cele, do których kanclerz dąży w rozwiązaniu kwestyi socyalnej, jasno i dobitnie są określone, lecz niezdecydowane jeszcze środki, za pomocą których owe cele zamierza osiągnąć. W ogólności uznał książę żądania interpelanta za słuszne, lecz nie taił, że obecnie przeprowadzić ich nie można. Przez zakaz zatrudnienia kobiet po fabrykach utraciliby robotnicy sami zbyt wiele, gdyż kobieta mniej więcej dwie trzecie tyle zarabia co mężczyzna; roboty niedzielnej zakazać nie mógłby książę zupełnie, bo ubytek wynosiłby jedną siódmą zarobku całego; tak samo nie można jeszcze zaprowadzić normalnej pory roboczej, boby przemysłowcy zniżyli płacę dzienną dla robotnika, znowu ze szkodą ostatniego. W ogóle sądził kanclerz, że przemysł niemiecki takich ciężarów znieść nie zdoła, chybaby otrzymywał subwencyę państwową. Przy tej sposobności wspomniał mowca o znanych planach swoich socyalnych. Zwracam uwagę na to, że książę porzucił już zupełnie myśl centralistycznej kasy zabezpieczenia, a natomiast podnosił znaczenie poszczególnych korporacyj roboczych, które dolę robotników polepszyć i spokojną starość zabezpieczyć im zdołają.

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

III.

(Ciąg dalszy.)

Młodzieniec pokraśniał znowu trochę i ściskając mię za rękę, odpowiedział z pewnym wyrazem szlachetnej dumy:

— Krytyka kapitana nie dotyka mnie tak mocno, jak pan sobie może wyobraża; przywykłem do niej, przykro mi było jednak — wyznaję, że ją wygłosił właśnie tu. Ale ma pewne prawo przemawiać do mnie, jak mu się właśnie podoba i gdzie mu się podoba, a ja czuję się obowiązanym przyjmować od niego, czegobym od nikogo innego nie przyjął. Poważam wysoko tego człowieka. Zresztą, jakkolwiek mógł on się panu wydać dziwnym, jest to człowiek wykształcony prawdziwie, ma bystre oko, sąd trafny, chociaż zazwyczaj w swój właściwy, oryginalny wydaje go sposób. Przy tem wszystkiem maluje on sam — jest wprawdzie tylko samoukiem, ale ma niepospolity talent i byłby mógł doprowadzić wysoko, gdyby był w swoim czasie przeszedł systematyczną szkołę i robił studya sumienne, które tak pilnie drugim zaleca, czując dotkliwie, że mu ich samemu brakuje.

Byłem na najgładszej drodze i chciałem właśnie rzucić pytanie, mające mię już wprost do celu zaprowadzić, gdy mi jakiś nowy przybysz pokrzyżował szyki. Wpadając jak bomba do sali, pochwycił on w objęcia malarza, wyściskał na wszystkie strony, potem usadowił się przy nim i żywą z nim zaczął rozmowę. Nie mogłem czekać jej końca — zegarek przypominał mi, że już czas pójść kawiarni Tomaselego, zkąd odchodzi omnibus do Hellbrunn. Chcąc nie chcąc, musiałem pożegnać malarza i wyrzec się na teraz nadziei dowiedzenia się czegoś więcej o oryginalnym kapitanie-artyście.

Zaledwie miałem czas wypić kawę i wypalić cygaretkę, gdy zatoczył się omnibus przed werandę kawiarni. Markier dał mi bilet, zamówiony przez mojego przewodnika, i wtłoczyłem się w towarzystwie dziesięciorga osób w środek, a jedenasty towarzysz umieścił się w kabryolecie. Czekaliśmy jeszcze chwilę na dwunastego, a gdy się nie zjawił, ruszyliśmy z miejsca poważnym truchtem wiedeńskich tramwajów.

Omnibus toczył się drogą wysadzaną drzewami jak alea, i cała okolica miała pozór parku, który urozmaicały rozrzucone wille i obejścia gospodarskie, grupy drzew i uprawione zagony. Towarzystwo moje nie było zajmujące, ale hałaśliwie wesołe, a jakiś nadzwyczajnie ruchliwy Francuz, siedzący obok mnie, chcąc widzieć wszystko równocześnie, robił takie gwałtowne ewolucye to w prawo, to w lewo, że mi się dostawały co chwila kontuzye nie uprzyjemniające bynajmniej jazdy, chociaż darzący mię niemi łagodził ich wrażenie, powtarzając za każdym razem lakoniczne przeproszenie: *pardon*. Byłem więc bardzo rad, gdy nakoniec po blisko trzech kwadransach stanęliśmy w podwórcu Hellbruńskiego pałacu.

Nie wiem prawdziwie, czy mam tu prowadzić krok w krok za sobą mojego czytelnika, czy powiedzieć mu tylko krótko: Hellbrunn jestto niby pudełko prześlicznych, bardzo sztucznych i bardzo kosztownych zabawek, które sobie sprawił arcybiskup Sittich, któremi się bawili wszyscy jego następcy aż do ostatniego i któremi bawią się do dzisiaj młode i stare dzieci. Pod wpływem pierwszego wrażenia opisałem te wszystkie sztuczki i figle moim chłopakom w długim liście, do którego przyłączyłem jako ilustracyę nabyty na miejscu albumik. Spodziewałem się, że im tym opisem sprawię przyjemność, większą może nawet, niż mnie sprawiło naoczne oglądanie tych cudów dziecinnych. Nie pomyliłem się — byli tym listem zachwyceni. A więc powtórzę go w skróceniu tutaj — dla dzieci. Jeżeli masz dzieci łaskawy czytelniku, przeczytaj im, jeżeli nie masz, przerzuć te kartki, a będziesz miał oczywistą korzyść, że prędzej staniesz na ostatniej stronie.

Pałac Hellbruński i otaczający go ogród, park i zwierzyniec, należący teraz do cesarza, założył arcybiskup Sittich w r. 1613, spadkobierca Dietricha infuły i jego namiętności budowniczej. Sam pałac, budynek dosyć wielki, nie ma zewnątrz nic szczególnego. Wewnątrz pokazują piękną salę, ozdobioną freskami Mascagniego, Solariego i Franciszka ze Sieny. Ale istoty Hellbrunnu nie stanowi pałac i nie po to tam przyjeżdżają ludzie, żeby jego oglądać, lecz żeby podziwiać ogród i znajdujące się w nim sztuki wodne, wodotryski, groty, jaskinie, teatr maryonetek i przeróżne figury ruchome i nieruchome.

Wszedłszy do ogrodu wejściem, znajdującem się po lewej stronie pałacu, spostrzega się przedewszystkiem dwa wielkie baseny w kamiennej oprawie, w których kąpią się figury kamienne, wyrzucające wodę ustami, w sposób niekoniecznie estetyczny. W głębi za tymi basenami wznosi się front budynku, wyłożony drobniutkimi kamyczkami różnych kolorów i ozdobiony kilkoma statuami. Przed tym frontonem stoi stół kamienny, otoczony takiemiż stołeczkami. Oprowadzający gości dozorca odkręca ukryty kurek, a z ziemi dokoła stołu i stołeczków wytryska kilkaset cienkich jak druty promieni wody, które tak się krzyżują, że tworzą jakoby płot i stojący przy stole już ztamtąd wyjść nie może. Nie koniec na tem; po chwili z każdego stołeczka ze środka wzbija się wodotrysk, a nareszcie i ze środka stołu zaczyna bić najwyższa i najokazalsza ze wszystkich fontanna. W słońcu mienią się prześlicznie te wody grające. Zdarza się czasem, że ktoś nieostrożny zapatrzywszy się w inną stronę, użyje niespodziewanie lekkiej kąpieli natryskowej — ale to się przyczynia tylko do urozmaicenia zabawy i powiększa wesołość tych, którzy uszli sucho przed tym deszczem z pod ziemi.

O parę kroków od tych zdradzieckich stołków kryje się pod cieniem drzew domek, podobny do kapliczki. Wewnątrz tego domku zrobiona jest sztuczna pieczara, obwieszona stalaktytami. Na środku wznosi się skała, a na niej leży lew i kozieł. Pomiędzy temi dwoma zwierzętami stoi figura marmurowa w jakimś niby rzymskim stroju, wystawiająca grającego na skrzypcach. Ma to być Orfeusz. Poczciwy Orfeusz, gdyby zmartwychwstał, zaśmiałby się serdecznie pomimo ciężkiego smutku za Eurydyką, zobaczywszy się ze skrzypcami. U nóg tego Orfeusza-skrzypiciela leży śpiąca niewiasta, zapewne więc Eurydyka, także z marmuru, której ten skrzypiciel przygrywa, aby się jej lepiej spa-

Z naciskiem wspomniał kanclerz, jak gorąco cesarz i w ogóle dynastya Hohenzollerów pragnie dźwignąć robotnika z trudnego położenia, w którem się znajduje obecnie; kanclerz prosi jednak o cierpliwość.

Namiętnie uderzył za wrzekome wciągnięcie monarchy w dyskusyę poseł Richter na księcia Bismarcka, który po tych zaczepkach opuścił salę. Rozprawy dziś będą doprowadzone do końca. Mówić mają baron Schorlemer, pastor Stöcker i Lasker.

SPRAWY MONARCHII

Donosiliśmy w swoim czasie o posłuchaniu, jakie miała u Najj. Pana deputacya kleru należącego do austryackiej części dyecezyi wrocławskiej. Obecnie znajdujemy w *Vaterlandzie* obszerne sprawozdanie o celach, i skutku tej deputacyi.

Po śmierci ks. arcybiskupa dr. Förstera — czytamy w tem sprawozdaniu — wystąpiła znowu na pierwszy plan tylekroć rozbierana kwestya rozdziału dyecezyi. Różne dzienniki w rozmaity sposób przedstawiały życzenia i intencye szląsko-austryackiego kleru. Wobec tych rozmaitych kombinacyi potrzeba było dać poznać decydującym sferom istotne usposobienie szląskiego duchowieństwa. W tym celu zebrała się d. 16 listopada r. z. w Cieszynie konferencya duchowna, która wykazała od razu, że kler nie tylko nie pragnie rozdziału, lecz owszem życzy sobie gorąco, aby węzeł łączący obie części dyecezyi pozostał w przyszłości nietkniętym. Takie zresztą tendencye zgodne są nietylko z tradycyami duchowieństwa szląskiego, lecz zarazem z tradycyami Dworu austryackiego. Na posłuchaniu udzielonem w d. 29 czerwca 1817 r. przez cesarza Franciszka I. ś. p. wikariuszowi generalnemu Schippowi w Cieszynie, gdy poruszoną została sprawa rozdziału dyecezyi, monarcha oświadczył, że „najlepiej będzie, gdy wszystko zostanie po dawnemu". Ponieważ przy kwestyi rozdziału musianoby poruszyć koniecznie sprawę dóbr biskupich, przeto mogłoby przyjść łatwo do drażliwego zatargu między rządem austryackim i rządem pruskim, a takiej ewentualności wobec dobrych stosunków łączących obydwa rządy należy koniecznie unikać, zwłaszcza, że nie brak innych dróg dla usunięcia niedogodności wynikających z obecnego stosunku. Dyecezya wrocławska jest tak ogromną, a wzmagająca się bezustannie liczba dyecezyan tak wielka, że biskup dyecezyi nie może faktycznie udzielać wszystkim wiernym sakramentu bierzmowania, ani nie jest w stanie wypełniać regularnie wszystkich czynności połączonych z wysokim jego urzędem, jak konsekracyi kościołów itd. Byłoby zatem znaczną ulgą dla biskupa, gdyby wikaryusz generalny tej części dyecezyi, która należy do Austryi i obejmuje 97 parafij, obsługiwanych przez 176 proboszczów i ich zastępców, a liczy 285,800 katolików, otrzymał godność biskupią i został dodany biskupowi dyecezyalnemu do pomocy i wyręczenia w obrębie austryackim. Taki stosunek zachodzi w Vorarlbergu, gdzie biskup z Brixen ma zawsze do pomocy wikaryusza generalnego. Kwota potrzebna na cele reprezentacyi i na utrzymanie biskupa-sufragana mogłaby być wyznaczoną z dochodów, jakie przynosi majętność biskupia Johannisberg. Przy układach nad rozgraniczeniem dyecezyi, które poprzedziła bulla papieska z dnia 16 czerwca 1821 *de salute animarum*, zapomniano, a przynajmniej nie dosyć uwzględniono tej części dyecezyi, która należy do Austryi. Pozostała ona bez reprezentacyi w kapitule, gdy tymczasem nie należący nawet do związku dyecezyalnego dekanat hrabstwa kładskiego został zaliczony do kanonii honorowych katedry wrocławskiej. Słuszną przeto i sprawiedliwą byłoby rzeczą, gdyby w nowych układach zapewnioną została części austryackiej odpowiednia reprezentacya w kapitule wrocławskiej.

Te motywa były powodem, że na konferencyi cieszyńskiej uchwalono petycyę, oświadczającą się przeciw rozdziałowi dyecezyi, a wyrażającą życzenie, aby wikaryusz generalny austryackiej części dyecezyi był zarazem kanonikiem honorowym katedry wrocławskiej, posiadał godność biskupią i był uposażony z dochodów majątku Johannesberg, a nadto aby dwaj księża z części austryackiej zostali zaliczeni w poczet kanoników honorowych katedry wrocławskiej i otrzymali służące innym kanonikom prawa i przywileje. Takie uregulowanie stosunków dyecezyalnych zadowoliłoby niezawodnie wszystkich, wzmocniłoby węzeł między obiema częściami dyecezyi i usunęło zupełnie kwestyę rozdziału.

Petycyę tę postanowiono doręczyć za pośrednictwem osobnej deputacyi osobom kompetentnym. W d. 19 grudnia r. z. deputacya, złożona z kanonika i komisarza biskupiego Michaleka i dziekanów księży Findińskiego i Danela udała się do Wrocławia i doręczyła petycyę wikaryuszowi kapitulnemu ks. Gleichowi. Deputacya doznała jak najlepszego przyjęcia i przekonała się, że kapituła wrocławska zgadza się zupełnie z myślą petycyi.

Ponieważ Najj. Pan przebywał w tym czasie w Gödölö, musiano przeto wstrzymać się z przedłożeniem odpowiedniego adresu aż do powrotu Monarchy do Wiednia, poczem w d. 28 z. m. deputacya otrzymała posłuchanie, a Najj. Pan temi słowy odpowiedział na jej przedstawienia: „Z zupełnem zadowoleniem przyjmuję do wiadomości wasze oświadczenie i życzenia; są one w zgodzie z Mojemi zapatrywaniami na tę sprawę. Zdaniem mojem jedynie to właściwe rozwiązanie całej sprawy. Należy i trzeba zatrzymać stosunek historycznie utrwalony. W głównych punktach macie Moje zezwolenie; nad punktami zaś szczegółowemi i życzeniami zastanowię się jeszcze, zbadam je i będę się starał uczynić im zadość."

Naj. Pan, wyraziwszy żal z powodu zgonu księdza biskupa Förstera i rozpytawszy się o stan dyecezyi, pożegnał jak najłaskawiej deputacyę, która z zamku cesarskiego udała się do nuncyusza dla doręczenia mu adresu. Nuncyusz oświadczył, że jest jak najmocniej przekonany, iż Ojciec św. wysłucha łaskawie próśb i życzeń wyrażonych w adresie. Nazajutrz deputacya była u p. prezesa gabinetu, hr. Taaffego i u p. ministra Conrada dla zakomunikowania im odpisów adresu przedłożonego Naj. Panu. Prezes gabinetu hr. Taaffe nie był obecny, musiano zatem poprzestać na pozostawieniu odpisu, zaś p. minister Conrad, przyjmując deputacyę oświadczył, że rozdział dyecezyi nie nastąpi. „W każdym więc razie — konkluduje sprawozdanie, zdaje się rzeczą pewną, że do rozdziału dyecezyi wcale nie przyjdzie."

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Niemiecka polityka Włoch.)

Nic nie pomogły manewry połurzędowej prasy francuskiej, która starała się rząd włoski przekonać o nieżyczliwości a nawet lekceważeniu Włoch przez sfery rządzące Niemiec. Włosi nie opuszczają żadnej sposobności, ażeby manifestować swoją niezłomną wiarę w możliwość przyjścia do skutku przymierza włosko-niemieckiego. Prasa włoska prawie jednogłośnie oświadcza, że wprawdzie Włochy nie pozwoliłyby nigdy mieszać się innemu mocarstwu w ich sprawy wewnętrzne, ale że mimo tego zastrzeżenia widzą swe zbawienie i zabezpieczenie przyszłości w ściślejszem połączeniu się z Niemcami. Z wielkim naciskim szczególniej *Diritto* podnosi na nowo w numerze z d. 5 b. m. myśl przymierza Włoch z Niemcami.

W najnowszym artykule roztrząsa naprzód *Diritto* wzajemne stosunki Niemiec, Włoch i Francyi i przychodzi do wniosku, że rdzennym czynnikiem położenia europejskiego jest ciągły antagonizm pomiędzy Francyą a Niemcami. *Diritto* objaśnia to następującymi słowy:

„Książe Bismarck nie przestaje utrzymywać, że myśl odwetu we Francyi nigdy nie zginie. Gambetta także odwoływał się w Cherbourgu do chwili, w której zapanuje sprawiedliwość. Przymierza zatem, których Niemcy i Francya szukają, wręcz przeciwne mają cele. Niemcy szukają aliantów dla polityki pokojowej i obronnej, a Francya dla polityki wojennej i zaczepnej. Na gruncie polityki pokojowej muszą być Włochy gotowe w każdej chwili zawrzeć przymierze z Niemcami, wobec Francyi zaś nie mogą Włochy brać innych zobowiązań nad zachowanie stanowiska pojednawczego, gdyż inaczej byłby rząd narażony na ewentualność poniewolnego uwikłania się w wojnę. Niemcy chcą mieć pewność pod jednym względem, a mianowicie, że Francya w razie zwrócenia się do polityki odwetu nie mogłaby liczyć na Włochy. Byłoby niebezpiecznem dla Włoch i pokoju europejskiego, gdyby Włochy nie zrozumiały, iż muszą dać Niemcom pewność pod tym względem. Skoro Włochy dadzą tę pewność, to pójdą w kierunku swojej naturalnej polityki jako czynnik porządku i pokoju Europy, ale jeźliby odmówiły, to podtrzymywałyby nadzieje i zamiary, które są w sprzeczności z polityką pokojową."

Inny dziennik włoski, *Opinione*, chwyta najświeższą okazyę, mianowicie przyjazny zwrot polityki niemieckiej dla Turcyi, i dając wyraz zadowolenia Włoch z tego powodu, tak się odzywa:

„Nie ulega wątpliwości, że Turcya zaczyna przybierać cechy niemieckie. Wielki kanclerz posyła jej sumiennych i roztropnych urzędników, w których sułtan pokłada ufność. Według pewnej wersyi sułtan ma nosić się z myślą zniesienia wiceregencyi w Egipcie, ażeby zakres swej władzy rozszerzyć nad Islamem i w ten sposób schorzały organizm swego państwa odrodzić. Niemcy i Austrya mają popierać ten wielki plan. Gdyby wiadomość ta sprawdziła się, przyjęlibyśmy ją z radością. Wolelibyśmy na wybrzeżach morza Śródziemnego widzieć władzę turecką i wybrzeża te przystępne dla wszystkich cywilizowanych ludów Europy, niż gdyby się niemi podzielić miały tylko Francya i Anglia. Gdyby Włochy z godnością, co się samo przez się rozumie, mogły przystąpić do przymierza niemiecko-austryackiego, to popierałyby chętnie odrodzenie Turcyi. To pewna, że sprawa wschodnia weszła w nową fazę i że książę Bismarck nie patrzy już na nią obojętnie. Dla nas jest to objawem bardzo radosnym, gdyż zwrot ten nie dopuści do podzielenia krajów mahometańskich pomiędzy Rossyę, Anglię i Francyę. Może nam zarzucą, że poświęcamy wielkie zasady wolności i narodowości. Ale nam sprzykrzyła się już owa sentymentalna polityka, upatrująca pożytki innych ludów; chcemy być tylko Włochami, i niczem innem zgoła. Z tego punktu widzenia mamy jednak równe interesa z Austryą i Niemcami. Z tych wszystkich pobudek zdaje się nam konieczniejszem niż kiedykolwiek, porozumieć się w przedmiocie warunków ścisłego przymierza z Wiedniem i Berlinem."

(Kurya rzymska i ks. Bismarck).

Politische Correspondenz podaje w najświeższym numerze korespondencyę z Rzymu, wyjaśniającą stanowisko rządu włoskiego i ks. Bismarcka wobec kwestyi rzymskiej. Czytamy w niej, co następuje:

„Podczas gdy prasa tutejsza z pewnem zbyt daleko posuniętem rozdrażnieniem zaczęła roztrząsać kwestyę uregulowania stanowiska papieża, a *Diritto*, organ uchodzący za półurzędowy, p święcił cały szereg artykułów wstępnych temu przedmiotowi, rząd mimo całej tej walki papierowej nie zachwiał się i nie stracił ani na chwilę równowagi. W kołach rządowych nie przywiązywano znaczenia ani do artykułów berlińskiej *Post*, ani do wynikłych ztąd wersyj, nie było bowiem najmniejszej pobudki do przypuszczania, żeby rewelacye *Posta* były wyrazem idei księcia kanclerza. Rząd włoski był niezłomnie przekonany, że książę Bismarck nie ma wcale zamiaru występować wobec Włoch z pretensyami, które, czyby miały na celu częściową restauracyę władzy świeckiej papieża, czy kontrolę międzynarodową nad ustawą gwarancyjną, nie mogłyby być przez Włochy aprobowane, o czem kanclerz wie dobrze. Włochy nie mogłyby na to pozwolić bez narażenia swojej egzystencyi narodowej, nie mogło zatem być mowy nawet o dyskusyi w tym przedmiocie. Takiem przekonaniem powodowane sfery rządowe patrzą obojętnie na kombinacye prasy.

„W kołach tych nie zrobiła żadnego także wrażenia ponowiona pogróżka o opuszczeniu Rzymu przez papieża. Powiedziano sobie naprzód, że od słowa do czynu zawsze daleko, i że zresztą liczne pobudki skłaniają Jego Świątobliwość do odraczania groźby, choćby istotnie na seryo była obmyślaną. W Watykanie bowiem musiano się gruntownie zastanowić nad tem i przyjść do przekonania, iż żaden kraj nie mógłby Ojcu świętemu zapewnić tych przywilejów i tego stanowiska, jakie mu zapewnia we Włoszech ustawa gwarancyjna. Powtóre powiedziano sobie, że Włochy nawet wykonanie podobnej groźby powinny przyjąć obojętnie. Przypuszczenie, że odjazd papieża z Włoch dałby przewagę żywiołom radykalnym, jest z gruntu mylne i oparte na nieznajomości stosunków tutejszych. Możemy zapewnić, iż gdyby papież objawił życzenie opuszczenia Włoch, rząd nie robiłby żadnych przeszkód, przeciwnie zrobiłby wszystko, ażeby ułatwić wykonanie woli papieża.

„W sprawie obiegających wersyj o rzekomych zamiarach i krokach rządu niemieckiego, byliśmy już raz w możności zapewnić, iż z Berlina zaręczano poufnie, że układy prowadzone obecnie i misya Buscha mają na celu sprawy wewnętrzne. Natomiast nie miał rząd niemiecki nigdy zamiaru robić koncesyi kosztem Włoch, jakoż książę Bismarck nie uczynił nic takiego, coby mogło obudzić jakiekolwiek nadzieje Kuryi rzymskiej.

„Po wyjaśnieniu tej sprawy nic dziwnego, iż rząd włoski przyjął kampanię prasową w kwestyi rzymskiej spokojnie i obojętnie."

(Wybory senatorów we Francyi.)

Republika zyskała 25 krzeseł w senacie, oto jest rezultat wyborów, mówi *Journ. des Débats* w artykule wstępnym, poświęconym temu przedmiotowi. Ażeby z pewną dokładnością orzec jakie będą dla senatu samego dla republiki następstwa tak znacznego p większenia się zastępu republikańskiego s natorów, który i tak już stanowił większo w tem ciele prawodawczem, i jaki wpły wybory odbyte d. 8 stycznia wywrą na p stępowanie senatu, należy zaczekać na spr

---

ło przy muzyce. Całą tę grupę zwierząt i ludzi, w której nie ma wiele sensu, ale zato jest wiele marmuru, można obejść naokoło. Za nią w głębi jest jaskinia, w której po skałach poustawiane są różne zwierzęta: tu puhacz z wytrzeszczonemi oczyma, tam coś niby hyena, ówdzie wilk a nawet i takie dziwolągi niestworzone, których nie ma na świecie i nie było. Wygląda to tak strasznie, że mała dziewczynka, zobaczywszy te potwory, narobiła krzyku, nie chcąc iść dalej, i ledwie ją matka zdołała uspokoić i przekonać, że to nieżywe. Gdyśmy się tym wszystkim dziwom przypatrywali, usłyszeliśmy nagle za sobą szum; zwróciliśmy się szybko do drzwi, a tu z progu w górę, z bocznych odrzwi w boki, a z górnych na dół biją promienie wody i drzwi zamknięte kratą z wody.

Z tej groty poszliśmy na drugą stronę pałacu i stanęliśmy przed wielkim domem dwupiątrowym, do którego prowadzą wysokie drzwi w pięknej oprawie marmurowej, ozdobionej po obu stronach dwoma głowami jeleniemi o rozłożystych rogach. Przed wchodem jest duży basen, z którego biją w górę trzy promienie wody, tak sztucznie skrzyżowane, że utrzymują ciągle w powietrzu złotą kulkę, jakby się nią bawiły niby piłką. Są w tym basenie także i zwierzęta, z których paszcz leją się strumienie wody. Wszedłszy do środka tego domu, staje się naprzód w wielkiej sali, wyłożonej marmurem. W głębi stoi posąg marmurowy, a u jego stóp leży wielka głowa. Za pociśnięciem sprężynki otwiera ta głowa szeroko usta, wystawia zwiedzającym gościom długi język czerwony i bucha całym potokiem wody, a równocześnie dokoła owego posągu stojącego wzbija się kilkanaście wodotrysków. Z tej sali wchodzi się do drugiej, która tak wygląda, jakby była wykuta w skale. Po sztucznych złomach głazów wiją się sztuczne rośliny, rosną sztuczne drzewa, na których siedzą sztuczne ptaszki, a po jednej stronie w skalistym basenie połyskuje mała sadzawka. Gdy dozorca puści w ruch ukrytą maszyneryą, zaczynają te ptaszki spiewać, naśladując wcale nieźle słowiki, tylko trochę za głośno; potem odzywa się kukułka i gdzieś z kąta huka sowa. Wśród tej ptaszęcej wrzawy wypływają z jaskini nad wodą nimfy wodne na delfinach i pływają sobie w kółko po sadzawce. Z tej spiewającej groty przechodzi się napowrót przez pierwszą salę do dwóch innych, znajdujących się po lewej stronie. Wszedłszy do pierwszej z nich, cofa się człowiek mimowolnie, bo zdaje mu się, że wszystko się wali. Sciany popękane od dołu do góry; w marmurowych oprawach drzwi i okien niebezpieczne rysy, a z sufitu oderwał się na środku kawał tynku i wylatuje spruchniały belek. Wszyscy tedy cisną się u wchodu i boją się wejść, ale dozorca uspokaja, że to nie wali się istotnie, że owszem wszystko stoi jak najmocniej, a te wszystkie rysy i pęknięcia są sztuczne. Ta ruina jest istotnie tak znakomicie naśladowana, że każdego na pierwszy rzut oka może w błąd wprowadzić. Druga sala po tej stronie jest także sztuczną grotą, w której głębi w framudze stoją dwie figury marmurowe, a na środku ustawiony jest na skale słup, także mamurowy, bo marmuru tu nie żałowano. Na tym słupie leży korona. Za pociśnięciem sprężyny zaczyna z pod korony wydobywać się woda i powoli wzbija się słup wody, który podnosi ją coraz wyżej i wyżej, aż w końcu dosięgnie sklepienia, gdzie stanąwszy, rozsypuje drobniuteńki deszcz na wszystkie strony, poczem znowu powoli się zniża i napowrót na słupie osiada.

Jeszcześmy podziwiali tę sztukę wodną, gdy oprowadzający zawołał na nas: — Moi państwo, spieszcie się bo będziemy mieli deszcz ulewny. — Pamiętając jakiego nam figla wypłatał w tamtej grocie koło zdradzieckiego stołu, cisnęliśmy się do wyjścia, ale nimeśmy zdołali dobiedz do drzwi, a tu w pierwszej wchodowej sali siecze od sufitu taki deszcz ulewny, że ani myśleć przejść.

— *Ah! ça m'embête déjà!...* zawołał Francuz i mniej cierpliwy od innych, których te ciągłe deszcze z dołu i z góry może już także nudziły, chciał sztukę sztuką pokonać i otworzywszy nad głową parasol puścił się pędem przez salę. Niestety jednak uległ prawu ciężkości, skutkiem którego człowiek na śliskich kamieniach nie może utrzymać równowagi — pośliznął się i runął jak długi na zlaną wodą posadzkę. Rozśmieszyło to wszystkich, a Francuz skonfundowany, zmoczony i zapewnie nie bez guza wyleciał na dwór i nie zobaczyłem go aż przy wsiadaniu do omnibusa.

Gdyśmy wyszli nakoniec z tego czarodziejskiego domu, pokazał nam przewodnik jeszcze inną sztukę, puszczając prześliczne fontany z każdego końca rogów owych głów jelenich, umieszczonych po obu stronach drzwi wchodowych.

Są w tym ogrodzie jeszcze różne inne groty, ale w tych nie pokazują już takich sztuk. Pomiędzy krzakami poustawiane są najrozmaitsze posągi i zwierzęta, tak dobrze w kamieniu naśladowane, jakby były żywe.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wozdania z przebiegu pierwszych posiedzeń, z których jedno już się odbyło, a drugie ma się odbyć w sobotę. Na pierwszem posiedzeniu, jak wiadomo z telegramów, przemawiał senator Gauthier, który przewodniczył obradom jako najstarszy wiekiem. Przemówienie jego, o ile ze streszczenia telegraficznego wnosić można, na bardzo było przychylnem myśli rewizyi. Uważał on ją za zbyteczną, ponieważ wzmocniona większość republikańska i bez rewizyi będzie gotową i dość silną do uchwalenia wszelkich reform pożytecznych dla kraju. Nie można jednak z tego przemówienia wnosić, ażeby większość senatu podzielała zdanie swego chwilowego prezesa, ponieważ prezes nie był wybieranym, lecz powołała go na krzesło prezydyalne okoliczność niezależna od jego przekonań — wiek najsędziwszy, najdawniejsza data urodzenia. W każdym razie większość nowo wybranych przed wyborem w programach i przemówieniach kandydackich oświadczyła się za rewizyą mniej lub więcej ograniczoną, zaś deputowani nie należący do republikańskiego obozu jednozgodnie oświadczyli, że są przeciwnikami rewizyi.

„Wobec takiej sytuacyi — mówi *Journal des Débats* — nie siląc się na domysły, jak nowa większość przyjmie projekt rewizyi, możemy tylko życzyć, ażeby senat odmłodzony przez wybory pozostał wiernym roli, jaką mu wskazuje konstytucya i jaką odgrywał do dziś dnia.

„Senat francuski, jakkolwiek liczy w swoim składzie większą liczbę mowców, administratorów i doświadczonych mężów stanu niż Izba deputowanych, wychodząca z głosowania powszechnego, nie objawiał nigdy pretensyi do tworzenia i obalania gabinetów, ani też nie okazywał żalu, że w rozdziale tek ministeryalnych zbyt skąpy udział mu pozostawiono. Własnowolnie i stanowczo senat poprzestawał na innej roli, poważnej i użytecznej. W ciągu trzech lat ubiegłych był on czujnym strażnikiem konstytucyi z r. 1875 i jej obrońcą stałym i działającym z przekonania. Bronił tej konstytucyi roztropnie i liberalnie. Dał dowód liberalizmu, ponieważ nie wahał się zmienić w duchu liberalnym ustawy o stowarzyszeniach i ustawy prasowej, a dał dowód roztropności, ponieważ w pewnych wypadkach nałożył hamulec niecierpliwemu pospiechowi, z jakim Izba deputowanych pragnęła zaprowadzać reformy. Nie zawsze oddawano zupełną sprawiedliwość tej Izbie, która umiała być konserwatywną, nie przestając być republikańską. Przypominano sobie zanadto często jej błędy — a do takich liczymy także odrzucenie ustawy o wyborach zbiorowych i zbyt łatwo zapominano o jej uchwałach postępowych i liberalnych.

„W obecnej chwili godzi się przypomnieć po raz ostatni usługi oddane przez senat dotychczasowy i poradzić senatowi z r. 1882 ażeby nie oddalał się zbytecznie od kierunku obranego przez senat w r. 879. Jaka bądź będzie doniosłość rewizyi konstytucyi, którą rząd zaproponować zamierza, zadanie senatu pozostanie to samo. Jutro tak jak wczoraj powinien on być samym sobą, mieć swoją własną politykę, swój własny pogląd na wszystkie kwestye, na wszystkie projekta, które mu zostaną przedłożone. Pod tym tylko warunkiem senat będzie godnym siebie i uczyni daremnemi zamachy swoich przeciwników, których rewizya konstytucyi nie rozbroi. Najlepszym rzeczywiście argumentem, jakiego senat mógłby dostarczyć swym przeciwnikom, byłoby to, gdyby chciał iść ślepo w ślady Izby deputowanych. Dowiódłby swojej nieużyteczności, gdyby się ograniczył na prostem zatwierdzaniu i oddałby może najgorszą przysługę tym właśnie deputowanym, którzy najgłośniej utyskiwali na jego opozycyę. Nie będzie to nowością dla nikogo, a zwłaszcza dla deputowanych o których mówimy, gdy powiemy, że częstokroć liczyli oni sami na roztropność i oględność senatu, iż zmodyfikuje ustawy, które uchwalali, kierując się bardziej zapałem niż rozwagą. W Izbie deputowanych posuwano się czasem dalej niż cel b. zamierzony, senat cofał się trochę w tył i ostatecznie cel był osiągnięty.

„Przychylny czy nieprzychylny rewizyi senat z r. 1882 postępować będzie, mamy nadzieję, że z większą śmiałością, bo przy pomocy teraźniejszej większości republikańskiej, w kierunku wskazanym przez senat z r. 1879. Nie będzie on stawiał nieprzebytej zapory reformom dojrzałym i poważnym, ale oprze się stanowczo ustawom niedojrzałym lub niebezpiecznym i będzie jawnym przeciwnikiem polityki, któraby chciała z postępowej przerzucić się w rewolucyjną.“

KRONIKA

= **Egzamina nauczycielskie** do szkół ludowych pospolitych i wydziałowych, przypadające na termin lutowy, zaczną się dnia 19 lutego r. b. o godzinie 8 z rana. Podania zaopatrzone w przepisane dokumenta i dokładny adres (ostatnia poczta) przyjmuje dyrekcya komisyi (Chorążczyzna, ulica Kalecza l. 5) do końca stycznia r. b.

= **Zamknięcie wystawy** robót kobiecych i przemysłu domowego w muzeum miejskiem nastąpi prawdopodobnie już w niedzielę a połączone będzie z uroczystem wręczeniem nagród i dyplomów. Wydział krajowy wyznaczył sześć premij w złocie a mianowicie trzy za roboty kobiece, celujące pod względem artystycznym, a trzy za najlepsze okazy przemysłu domowego. Dwie pierwsze premie wynoszą po 10 dukatów, dwie drugie po pięć, dwie trzecie po trzy dukaty. Publiczność wcale licznie zwiedzała i zwiedza jeszcze wystawę, i jest nadzieja, że dochód pokryje wszystkie koszta urządzenia, poniesione przez muzeum przemysłowe, które występując z tak rozumną i szczęśliwą inicyatywą utorowało drogę przyszłym wystawom specyalnym. Chodzi jeszcze tylko o to, aby się powiodła loterya fantowa, urządzona celem zakupna licznych a celujących okazów. Spodziewać się godzi, że jeszcze w ostatnich dniach losy zostaną rozkupione — cena ich bardzo niska a dają one nabywcom nietylko szanse wygrania ślicznych a w części bardzo nawet kosztownych fantów ale i tę moralną satysfakcyę, że się tym sposobem dało poparcie pracy prawdziwie pożytecznej i w imię publicznego dobra podjętej.

— **Towarzystwo lekarskie.** Pojutrze odbędzie się w ratuszowej sali radnej o godzinie 6 wieczór posiedzenie doroczne lwowskiego oddziału towarzystwa lekarskiego, na którem po złożeniu sprawozdania z całorocznych czynności nastąpi wybór nowego zarządu.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w tę sobotę koncert. Początek o godzinie $7^1/_2$ wieczór.

— **O poranku artystycznym** w Wiedniu na rzecz ofiar katastrof warszawskich, o którym doniesiono nam wczoraj telegraficznie, czytamy w *N. fr. Presse:* „Jak się dowiadujemy, w kołach bawiącej tu arystokracyi polskiej utworzył się komitet, zamierzający w wielkiej sali towarzystwa muzycznego urządzić poranek na rzecz tych nieszczęśliwych w Warszawie, którzy bądź to w katastrofie kościelnej utracili swoich żywicieli, bądź też w zaburzeniach utracili mienie. Troska o tę ostatnią kategoryę ofiar stanowić ma niemy protest przeciw brutalnym zajściom, które nastąpiły po fałszywym alarmie, a zarazem dać świadectwo, że szczera polskość nie może być żadną miarą identyfikowaną z podobnemi wykroczeniami. Komitet otrzymał już od Sary Bernhardt pismo, którem artystka wyraża wszelką ze swej strony gotowość działania w zamierzonej produkcyi; zdaje się, że znakomita artystka przedstawi scenę z Rasynowskiej *Fedry*. Jest także nadzieja, że najsłynniejsza dziś polska artystka tragiczna, którą Polacy porównywają z Sarą Bernhardt, odegra na owym poranku scenę monologową w języku angielskim, grywała już bowiem i na angielskich scenach. Niemniej liczy komitet na współudział niektórych tutejszych znakomitości artystycznych, mianowicie pani Lucca i panny Bianchi, w tem dziele dobroczynnem. Dowiadujemy się też, że komitet nie pozostanie wyłącznie narodowo-polskim, lecz przyjmie do swojego grona także kilka znanych osobistości wiedeńskich, przez co humanitarne przedsięwzięcie otrzyma charakter uniwersalny.“ — Powyższe doniesienie wiedeńskiego dziennika uzupełniamy według *Czasu* następującemi szczegółami, odnoszącemi się do udziału pani Modrzejewskiej w poranku: „Pani Modrzejewska przed swym do Warszawy wyjazdem otrzymała w istocie zaproszenie do wzięcia udziału w tem przedstawieniu. Pani M. odpowiedziała natychmiast, przyjmując w zasadzie zaproszenie i prosząc o bliższe szczegóły. P. Modrzejewska obiecała udać się do Wiednia, pod warunkiem, że dyrekcya teatrów warszawskich udzieli jej pozwolenia, gdyż związaną jest kontraktem. Artystka nasza odegra w Wiedniu dwie sceny, jedną po angielsku (może z *Romea i Julii*) i jedną po polsku.

* **Zapiski policyjne.** Tej nocy około godziny 11 wybuchł z przyczyn dotychczas niewiadomych pożar w domu Michała Kuny na Pasiekach łyczakowskich i w skutek silnego wiatru pochłonął całą zagrodę wiejską z dobytkiem. — Skradziono pani H. G. z kieszeni pugilares z kwotą 7 zł. — Złożono w policyi znalezioną kwotę 15 zł. i wieszadło żelazne.

— **Poszkodowanych rodzin** w ostatnich wypadkach warszawskich ma być według *Gaz. Pol.* 2.617. Straty wynoszą około 300.000 rubli, z których najdotkliwszych i najpilniejszych do zaspokojenia ma być około 150.000 rubli. Z całej liczby poszkodowanych przeszło połowa należy podobno do klasy rzemieślniczej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu emerytowany generał dywizyi Bataille, jeden z najznakomitszych oficerów armii francuskiej, który podczas wojny nad Renem dowodził korpusem i w bitwie pod Gravelotte ciężko został ranny, w 66 roku życia; tamże najcelniejszy francuski malarz dekoracyjny Ludwik Chéret, którego mistrzowskie dzieła w Wielkiej Operze i innych teatrach paryskich tyle są podziwiane, przeżywszy lat 61; w St. Leonards on Sea angielski generał James William Macdonald, weteran wojny krymskiej, licząc lat 72; w Vanves b. profesor historyi w liceum Bonaparte, autor licznych dzieł historycznych Karol Weiss; w Londynie członek parlamentu angielskiego Bernac Osborn, jeden z najdowcipniejszych angielskich mowców parlamentarnych, przeżywszy lat 68.

— **Popioły Napoleonów.** W Londynie w ostatnich dniach obiegała pogłoska, jakoby nieznani złoczyńcy jacyś usiłowali byli wykraść z grobowca w Chiselhurst zwłoki Napoleona III i cesarzewicza Napoleona. Okazało się jednak wkrótce, że pogłoska ta nie ma najmniejszej podstawy. Mimo to pleban kościoła N. P. Maryi w Chiselhurst, msgr. Goddard, otrzymał z Paryża telegram z upomnieniem, ażeby miał się na baczności przed złoczyńcami, zarządził też bezzwłocznie nadzwyczajne środki ostrożności, lubo przekonano się, że wykradzenie owych zwłok byłoby połączone z nadzwyczajnemi trudnościami.

— **Wdowa po Lincolnie**, zamordowanym prezydencie Unii północno-amerykańskiej, która od czasu tragicznej śmierci męża cierpi na umyśle, według dzienników amerykańskich, ociemniała zupełnie.

— **Hojny obywatel.** Z Acqui donoszą, że obywatel tamtejszy p. Jona Otolenghi złożył na ręce burmistrza sumę 300.000 franków, którą przeznaczył na ulepszenie stanu ulic, założenie nowych plantacyj i t. p. cele. Już poprzednio p. Otolenghi niejednokrotnie przyczyniał się hojnemi datkami do celów humanitarnych.

— **Angielski konsulat** generalny w Warszawie zawiadomił dzienniki tamtejsze, że pod nieobecność wyjeżdżającego z Warszawy konsula generalnego, pułkownika Francis Maude, obowiązki jego w konsulacie, stosownie do rozkazu lorda Granvillea'a, sprawować będzie hr. Kazimierz Morsztyn, sekretarz konsulatu.

— **Kronika myśliwska.** Właściciel Nowego Szmeksu w Tatrach dr M. Sonntag ubił niedawno potężnego rysia, który w owej okolicy nie jest wcale rzadkością, a nawet zaczyna już być niebezpiecznym, z którego to powodu wyznaczył wspomniony właściciel nagrodę 30 zł. za każdą ubitą sztukę tego drapieżnika. Przed kilku dniami, jak donosi *Zipser Bote*, leśniczowie w Jaworzynie zastawili żelaza, na które wkrótce złapał się ryś, samiec, niezwykłej wielkości. Żywego zawieziono w klatce do właściciela Jaworzyny, księcia Hohenlohego. Czatowano następnie na samicę i szczęśliwie ją ubito. — O niedźwiedziach mało tej zimy słychać u stóp Tatr, a to jak się zdaje, z powodu łagodnego powietrza, które pozwala tym zwierzętom przebywać głęboko w górach.

— **Nowa wyprawa polarna.** Szwedzki dziennik *Nerik. All.* donosi, że zapadło już postanowienie wysłania nowej wyprawy na północne morze Lodowate pod dowództwem profesora Nordenskjölda, a to jak tylko ukończone będą przygotowania do niej, co jednakże nie nastąpi zapewne przed rokiem 1884. Osobny statek ma być podobno dla tej wyprawy zbudowany. Część ekspedycyi puści się ku północy drogą lądową i nad morzem Lodowatem dopiero połączy się z osadą okrętu. Wyprawa na pierwszym planie swego programu naukowego postawiła sobie zwiedzenie wysp nowosyberyjskich, ostateczny cel jej wszakże ma mieć nierównie donioślejsze znaczenie.

— **Pierwszy okręt czarnogórski,** mały parowczyk (*Trabakel*), przybył dnia 4 b. m. z Antivari do przystani w Splicie, gdzie niemałą sprawiła sensacyę nowokreowana flaga czarnogórska o barwie czerwonej, niebieskiej i białej z koroną i inicyałami księcia Nikity *N. I.* w środkowym pasie.

— **W Serajewie** przed kilku dniami odbyło się w uroczysty sposób, w obecności reprezentantów władz i licznie zebranej publiczności wszelkich stanów, poświęcenie pierwszego w tem mieście kościoła rzymsko-katolickiego.

— **Niesłychanego wandalizmu** ofiarą padł niedawno malarz francuski Ulysses Butin w Saint-Quentin. Kilka osób, które zwiedzały jego pracownię pod nieobecność gospodarza, podarło, niewiadomo przez zemstę, czy z innej jakiej przyczyny, wszystkie obrazy, jakie się tam właśnie znajdowały, a między niemi duży szkic obrazu historycznego, nad którym Butin pracował właśnie na zamówienie ze strony rady municypalnej miasta Saint-Quentin.

— **Zabawka amerykańska.** Nawet dzieci w Ameryce poczynają sobie — po amerykańsku. W zeszłym tygodniu w miejscowości Oskaloosa (w stanie Jowa) trzech chłopczyków, dorwawszy się pistoletu, uznało za najlepszą tarczę do strzelania: drewnianą ściankę prochowni pod miastem, w której właśnie było złożonych 1.000 centnarów prochu. Po kilku strzałach do tego „celu“ nastąpiła eksplozya i cały magazyn wyleciał w powietrze. Rozumie się, że i trzej owi mali Amerykanie znaleźli śmierć natychmiastową, a poszarpane na kawałki ich zwłoki znaleziono w znacznej odległości od miejsca katastrofy. W mieście Oskaloosa też, zwłaszcza w północnej jego dzielnicy, ani jeden dom nie ostał się cały, a wszystkie okna zostały zdruzgotane.

— **Olbrzymi dzwon.** W Longborough w hrabstwie Leicester przed kilku dniami odlano dzwon bronzowy przeznaczony dla katedry św. Pawła w Londynie, a ważący niemniej jak $17^1/_2$ tonn czyli 350 centnarów, a więc o 100 centnarów więcej niż słynny dzwon kościoła Notredamskiego w Paryżu. Wysokość jego wynosi 8 stóp, 10 cali, a średnica obwodu krawędzi 9 stóp 6 cali. Dzwon ten jest teraz największym w Anglii i niezawodnie jednym z największych w całym świecie. *Times* wysażają nadzieję, że mieszkańcy Londynu posłyszą po raz pierwszy dzwięki jego w święta Wielkanocne.

— **Osławiony opryszek** węgierski Lampert, jak opowiada *P. Lloyd*, niedawno przesłał rządcy dóbr hr. Nadasdy w Nyek (w hrabstwie białogrodzkiem) przez posłańca list następującej osnowy: „Prosimy usilnie łaski wielmożnego pana rządcy, ażeby nam przez oddawcę tego pisma przesłał jaką wieczerzę i trochę gorzałki, a jest nas tu, rozbojników sześciu. Prosimy także pokornie wielmożnego pana o przysłanie nam na różne drobne wydatki 20 do 30 zł., której to kwoty proszę nie uważać za zbyt wysoką, ponieważ rzeczywiście nie będzie tych pieniędzy za dużo dla nas, jeżeli pan będziesz tak dobry nam je przysłać. Uniżony i najpokorniejszy sługa *Stefan Lampert*. A dodać muszę, że między nami rozbójnikami teraz wielka bieda, i dla tego udajemy się do łaski pańskiej. Nie mamy nawet tyle czasu, ażeby sobie w tę porę coś zarobić, choćby tyle, ażeby starczyło na tytoń“. — Rządca, przyzwyczajony już snać do podobnych *ultimatów*, wezwał po przyczytaniu listu Lamperta do siebie i obdarzył go stosownie do życzenia wyrażonego w owej „pokornej prośbie“, a ukontentowany opryszek powrócił następnie do swojej bandy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Znaczenie torfów w rolnictwie.

I.

Nasze lasy przedstawiają dowód, że powłoka roślinna zwiększa urodzajność gruntu. Na czystym morskim piasku, na prawdziwej krzemionce, na wydmach bez przymieszki gliny, opadające iglice sosny, mchy, wrzosy, borowiny i porosty potrafią użyznić wierzchnią warstwę, czasem do znacznej głębokości.

Na tej drodze przysposabiają lasy iglaste roślinność niższego rzędu, dogodniejsze siedlisko dla więcej wymagających drzew liściastych, dla roślinności delikatniejszej; na tej drodze przysposabia roślinność wygodniejszy przytułek dla człowieka. Na pozór niewiele znacząca sztywna roślinność jest nawozowym działaczem, najznakomitszym współpracownikiem w kolonizacyi skiby ziemskiej.

Popatrzmy na dziewicze lasy, na najnieurodzajniejszym gruncie. Wszędzie zalegają ogromne masy ziemicy (*humus*) powstałej z ziemi darniowej, wrzosowej, liściowej, z rozłożonych resztek drzew, powolanych fizyczną śmiercią, a grubość tej warstwy dochodzi kilku decymetrów a nieraz metrów głębokości. Skoro bowiem życie roślinne ustaje i tworzywo roślinne wystawione na wpływ wilgotnego powietrza, wtedy wskutek przejęcia kwasorodu powietrza powstaje fermentacya zgniła, która całkiem rozkłada roślinę. Tworzywo drzewa przejmuje kwasoród z powietrza, ten łączy się z węglem, tworzy węglan, który uchodzi jako gaz, a stosunkowo uchodzi także woda. Przy dalszym rozkładzie rozluźnia się związek komórek, drzewo rozpada się w proch, jaki widzimy w dziupłach drzew. Jest to nasza żyzna ziemia ogrodowa.

Tysiączne po sobie następujące pokolenia roślinności olbrzymiej i podszycia leśnego nagromadziły tyle węgla, że burzyciel osadnik przemieniwszy las pod uprawę pługa, bez troski o nawóz, nieraz długie lata zbiera obfite plony zboża.

Nietylko roślinność olbrzymia ale i trawiasta posiada twórczą siłę urodzajności. Czyż żółta podolska glina mamutowa byłaby tak urodzajną, gdyby jej powierzchnia nie była użyzniona potężną warstwą ziemicy, która powstała z obfitego gęstego kobierca roślin stepowych, traw i bodiaków?

Nie od dzisiaj zapragnął nasz rolnik leśnego cmentarzyska. Nęci go od dawna pracą przyrody użyzniona skiba; a nic dziwnego, bo nie umiał nigdy użyzniać roli, tylko wyzyskiwał, rabował wiekami nagromadzone skarby, aż do zupełnego ich wyczerpania. Po zupełnem wycieńczeniu pozostawiał grunt bez użytku; wiatr przyniosł ziarnko sosnowe lub brzozowe i tak powstawał nowy las, a człowiek równocześnie przerabiał dawny las na użyznionym gruncie na pole.

W ten sposób dokonywano przemiany lasu pod rolę, a roli pod las, bez przerwy, tak dokonuje się i dzisiaj. Takie przekonanie musi mieć każdy, kto poznał nasz kraj, a osobliwie północną część jego, równinę nizinową piaszczystą.

Gdzie nierozważny rolnik w finansowej rozpaczy, w dławiących uściskach lichwy, pokusił się po raz wtóry przed laty o przemianę spustoszonego gruntu na rolę, nie znalazł

najmniejszego powodzenia, tylko przysporzył sobie ruinę, a krajowi upadek kultury.

Ziemica (*humus*) gra pierwszorzędną rolę w gospodarstwie człowieka. Gdzie przyroda sama w sposób naturalny resztkami roślinnemi nie użyźniła gleby, gdzie nastąpiło już wyjałowienie, rozkład, wyługowanie, tam potrzeba nawozu. Jak wielkiej doniosłości jest ziemica w nawozach, widzimy z doświadczeń robionych na polach Vincennes we Francyi, przez słynnego agronoma i profesora p. Ville. Z obszernych rozpraw tego uczonego agronoma, przedstawię tu tylko główny zarys jego systemu odżywiania ziemi, a system ten polega na zwróceniu ziemi jej pierwiastków. Rośliny, mówi p. Ville, składają się z 14 pierwiastków, zawsze tych samych, pomimo zmian i kontrastów w ich organizacyi lub własnościach. Pierwiastkami temi są: węgiel, wodor, tlen, azot; a z minerałów fosfor, siarka, chlor, selicium, żelazo, magnezya, wapno, soda i potas. Jakiekolwiek pochodzenie tych pierwiastków i kształt, w którym do pożywienia roślin służą, zawsze ta formacya roślinna odbywa się w obrębie kompozycyi tych czternastu ciał prostych.

Z wyjątkiem głębszych puszcz, i pagórków czystego piasku, spotykamy przeważnie lasy powstałe na ornych polach; wszędzie utrzymały się jeszcze bruzdy po zagonach. Widzimy to osobliwie w lasach okolicy Lubaczowa, Cieszanowa, Rawy, Jaworowa. po skrajach puszczy Sandomierskiej. nad Bugiem i t. d. a obszar ich wynosi kilkadziesiąt tysięcy morgów.

Nic też dziwnego, że tutejszy grunt leśny nie jest już porostny dla racyonalniejszego rolnika, widocznie zagony dają dobrą przestrogę, a przyroda nie miała jeszcze czasu naprawić i przysposobić gleby po raz wtóry a może i trzeci pod uprawę pługa i zaledwie żywoci niewiele wymagająca sosna. Niezawodnie i człowiek stanął teraz łagodnemu gospodarstwu przyrody na przeszkodzie zdzieraniem szpilek, dlatego teraźniejsze siedliska leśne puste, chociaż ich drzewostany przetrwały nieraz całe stulecie.

Żeby tego dowieść, zaczyna p. Ville od warunków najprostszych, najłatwiejszych. Przedewszystkiem bierze czysty piasek, nieposzlakowaną wypłukaną krzemionkę, jaką tylko na rzeszowskich wydmach znaleźć można, sypie ją do wazonów, zrasza dystylowaną wodą i sadzi w tę najbiedniejszą glebę n. p. jeden gram ziarn żyta. Ciekawość, jaki rezultat? Może ziarno nawet kiełkować nie potrafi? Gdzie tam — mówi p. Ville — skiełkuje, wyrośnie i jeszcze owoc wyda; na jeden gram nasienia 6 gramów plonu. Do tej niezaprzecznie elementarnej gleby dodaje szanowny profesor jeden po drugim wyszczególnione pierwiastki mineralne, a dodawszy, zasiewa zboże, bada i czeka na rezultaty, chociaż często czeka na próżno. I tak dodawszy do czystego kwarcowego piasku węgla, który w materyi roślinnej znakomitą gra rolę, bo na 100 składowych jej części sam wchodzi w ilości 45 prc., sądził w początkach swych badań, że żniwo na tak ulepszonej glebie przyniesie przynajmniej podwójne plony. Ale niestety, przyniosło też samo 6 gramów.

Długich, cierpliwych trzeba było prob, kombinacyj, mięszanin w rozmaitych proporcyach wszystkich 10 minerałów i materyj azotowych, nim nasz uczony zdołał uzyskać 18—22 gramów plonu. Na tem nie poprzestał, starał się dociec, jaki wpływ wywierają materye, jak glina, wapno i ziemica. Tu wziął znowu ostatnią kombinacyę, krzemionkę i wszystkie wykazane minerały, materyę azotową, i dodał do tej mieszaniny glinę. I oto nie uzyskał więcej nad otrzymane już bez gliny 18—22 gramów.

Tak samo, dodawszy do ostatniej kombinacyi gliny i wapna nie uzyskał nic nad powyższy rezultat. Dopiero gdy do kombinacyi z gliną i wapnem domieszał ziemicy, podskoczył od razu plon z 22 na 31 gramów z wysiewu jednego grama.

„Widzimy więc, woła uradowany profesor, że skoro tylko wapno i ziemica spotkały się z sobą, rezultat, który stał uporczywie przy 22 gramach, podskoczył nagle do 31 gramów. Wnieść ztąd należy, że ziemica znaczne może oddać usługi w rolnictwie, lecz dlaczego? Czy jest może potrzebną do wegetacyi, jako pierwiastek składowy absorbowany? Nie, czysta ziemica w wodzie nie rozkłada się, a że roślina pokarmy tylko w kształcie płynu lub gazu przyjmuje, musi upaść domysł bezpośredniego pokarmu dla rośliny, ale ziemica posiada wielkie zapasy rozkładających środków, one to rozkładają w skład ziemi wchodzące minerały, i dopiero na tej drodze otrzymuje roślina obfity pokarm. Ziemica ułatwia rozpuszczalność węglanu wapna i przysparza w ten sposób pokarmu roślinie, w postaci węglowego kwasu i gazu.“

Emil Hołowkiewicz.

⁂ **Izba handlowa** i przemysłowa, jako komitet filialny wystawy tryesteńskiej we Lwowie, wybrała ze swego łona komisyę do przeprowadzenia potrzebnych czynności i wzmocniła tę komisyę reprezentantami rolnictwa. W skład komisyi wchodzą z grona Izby pp. Józef Baczewski, radca Bodyński, Karol Schayer; z po za Izby p. profesor Tyniecki, a komitet Towarzystwa gospodarskiego wydelegował do komisyi pp. Augustynowicza, dr. Pilata i Schellenberga. Na posiedzeniu komisyi dnia 7 b. m. uchwalono powołać na członka jeszcze p. dr. Grossa. Przewodniczy komisyi prezydent Izby p. Simon, ewentualnie wiceprezydent p. Dymet. Komisya uchwaliła na tem posiedzeniu postarać się o to, aby przedmioty naszego kraju nie były po różnych klasach rozrzucane, ale tworzyły oddzielnie kollektywną wystawę całego kraju, ponieważ tak produkcyę kraju bardziej się uwydatni. W tym celu poprzednio porozumi się komisya z Izbami handlowemi w Krakowie i w Brodach i przedłoży tę sprawę następnie komitetowi wykonawczemu wystawy w Tryeście. Gdy się tej oddzielności nie uzyska, komisya uznaje za niezbędne urządzić w każdym razie kollektywne expozycye w pojedynczych klasach, który to sposób wystawy z mniejszym połączony jest kosztem dla wystawców. Dalej uchwaliła komisya rozesłanie programów i regulaminów, nadesłanych przez komitet wykonawczy w Tryeście, do przemysłowców i rolników i starać się, aby władze rządowe i autonomiczne wpłynęły na wysłanie przedmiotów pewnych gałęzi produkcyi jak: soli, tytoniu, drzewa, wyrobów przemysłu domowego, środków naukowych szkół rolniczych i lasowych, i t. p.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki krajowe doniosły, że gmina Hniliczki w powiecie zbarazkim postanowiła przejść z wyznania grecko-katolickiego na prawosławie. Rzeczywiście mieszkańcy tej gminy zawiadomili byli o takim zamiarze c. k. starostwo w Zbarażu, jak się jednak dowiadujemy w tej chwili z autentycznego źródła, gmina hnilicka odstąpiła od swego zamiaru i oświadczyła, że pozostaje nadal wierną swemu wyznaniu.

Wybór arcybiskupa obrządku ormiańskiego został dokonany dziś z rana przez całe duchowieństwo tego obrządku, które zgromadziło się w komplecie. Po uroczystem nabożeństwie w kościele archikatedralnym i po odśpiewaniu *Veni Creator* zebrało się duchowieństwo w kaplicy obok zakrystyi i rozpoczęło się głosowanie za pomocą kartek. Przy tem akcie byli obecni jako komisarz ze strony rządu radca c. k. Namiestnictwa p. Wilhelm Szabel; ze strony kapituły obrządku łacińskiego infułat ks. Mossing, a ze strony kapituły obrządku gr. kat. oficyał ks. Malinowski. Głosowanie wydało następujący rezultat: Największą ilość głosów otrzymał ksiądz Issak Issakowicz, honorowy kanonik i proboszcz z Stanisławowa; następnie otrzymał bardzo znaczną ilość głosów ks. Julian Aksentowicz, kanonik gremialny i dyrektor zakładu zastawniczego *Pii Montis;* trzecią z rzędu największą ilość głosów otrzymał ks. Mitulski, prałat z Czerniowiec. W tym samym porządku zostało ułożone terno, które zostanie przedłożone Najj. Panu.

Wobec obiegających pogłosek, iż Naj. Pani uda się już 17 b. m. do Anglii, *P. Cor.* zapewnia, że w kołach dworskich nic o tem nie wiadomo. Naj. Pani, według dotychczasowych dyspozycyj, uda się dopiero d. 3 lutego w podróż do Anglii, a w powrocie złoży krótką wizytę królowej angielskiej.

Wiener Ztg. ogłasza cały szereg nominacyj, mających pewne znaczenie polityczne. Na propozycyę Izby panów, radca dworu sądu kasacyjnego dr. W. Haslmayr i profesor uniwersytetu wiedeńskiego dr. Fryderyk Maassen zostali mianowani stałymi członkami trybunału państwowego. Dalej ogłasza dziennik urzędowy nominacye prezydenta i wiceprezydenta tyrolskiej rady kultury krajowej, a wreszcie nominacye trzech nadzwyczajnych profesorów, mających wykładać w języku czeskim na uniwersytecie praskim ekonomię polityczną, prawo cywilne i górnicze austryackie i prawo rzymskie.

Według doniesienia dzienników praskich i wiedeńskich, rząd wezwał kolegium profesorów wydziału prawniczego w Pradze, aby dało opinię, w jaki sposób możnaby otrzymać rękojmię, iż słuchacze praw w nowym uniwersytecie czeskim, którzy zamierzają poświęcić się służbie publicznej, będą posiadali dokładną znajomość języka niemieckiego. W skutek tego wezwania, kolegium odbyło w d. 9 b. m. posiedzenie, na którem profesor dr. Czihlarz przedłożył sprawozdanie opracowane przez złożony w tym celu komitet. W referacie tym powiedziano, że cel wskazany dałby się osiągnąć jedynie wtedy, gdyby język niemiecki w gimnazyach był nietylko obowiązkowym, lecz zarazem wykładowym dla kilku przynajmniej przedmiotów. Ponieważ zapewne nie da się to dość szybko zaprowadzić, przeto egzamina państwowe na uniwersytecie czeskim w tym tylko razie mogłyby służyć za częściową rękojmię dokładnej znajomości języka niemieckiego, gdyby studenci przy wszystkich trzech egzaminach państwowych byli egzaminowani także w języku niemieckim i to nietylko ustnie, lecz i pisemnie. Egzamin pisemny odbywałby się zawsze przed ustnym. Sprawozdanie to zostało przyjęte 9 głosami przeciw 7. Wotum mniejszości, złożone przez profesorów czeskich, oświadczyło się przedewszystkiem przeciw postanowieniu o prawach pisemnych przy egzaminach państwowych, dalej przeciw temu, aby prezesowi komisyi egzaminacyjnej służyło prawo żądania odpowiedzi w języku niemieckim nawet przy egzaminie z tych przedmiotów, z których egzamin powinien się odbywać w języku czeskim. Nadto wotum mniejszości domaga się większego uwzględnienia języka czeskiego przy egzaminach odbywających się w obu językach. Dzienniki czeskie oświadczają się stanowczo przeciw uchwałom większości kolegium prawniczego.

W sejmie węgierskim rząd na wczorajszem posiedzeniu wniósł przedłożenie o podwyższeniu podatku od nafty, o opodatkowaniu olejów skalnych, o lichwie i innych szkodliwych interesach kredytowych.

Z Budapesztu donosza drogą telegraficzną, że stojące załogą w Wielkim Waradynie pułki piechoty 62 i 51 otrzymały rozkaz pogotowia do wymarszu, który jednak nastąpi dopiero w przyszłym miesiącu.

Nowoje Wremia donosi. że w celu zbadania sprawy wypadków warszawskich wysłani zostali z Petersburga do Warszawy wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw wewnętrznych.

Prawit. Wiestnik ogłasza listę posiadłości ziemskich, które mają być sprzedane przez licytacyę publiczną w rządzie gubernialnym wileńskim w styczniu r. b. Podług warunków załączonych do spisu „dobra w prowincyi północno-zachodniej mogą być nabywane przez wszelkie osoby niepolskiego i nieżydowskiego pochodzenia.“ Mający podług tego przepisu prawo do nabywania dóbr, winni zawczasu złożyć generał-gubernatorowi wileńskiemu „dowody swojego pochodzenia, wyznania religijnego i lojalności politycznej“, poczem generał-gubernator wydaje świadectwo pozwalające stawać do licytacyi. Nabywcom rossyjskim zapewnione są ulgi, mianowicie uwolnienie od stempla, prawo pędzenia wódki, a dla kupców dziedziczne obywatelstwo honorowe. Dóbr, które, mają być sprzedane, jest w ogóle 15. Największy co do przestrzeni majątek Dobikinie w powiecie szawelskim, należący do Herasima Sacowina, ma 1,965 dzies. obszaru. Po nim idą dobra Chorobrowicze w powiecie słonimskim, należące do sukcesorów Adamowiczów, a mające 1,276 dzies. rozległości.

Rossyjskie ministerstwo skarbu, pragnąc wszelkiemi sposobami doprowadzić budżet do równowagi, powzięło myśl podwyższenia opłaty szkolnej w Rossyi i tak już bardzo wysokiej. Wszystkie dzienniki petersburskie, nie wyłączając pisma *Nowoje Wremja*, powstają przeciw temu projektowi.

Nordd. Allg. Ztg. wspomina dzisiaj o sesyi wiosennej parlamentu niemieckiego, która jednak nie będzie nową, lecz tylko dalszym ciągiem sesyi bieżącej. Ponieważ odroczenie trwałoby przeszło dni 30, przeto koniecznem będzie uzyskanie na to zezwolenia parlamentu.

Dnia 9 b. m. przybył do Berlina biskup Fuldajski i wczoraj miał mieć posłuchanie u cesarza.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Monachium, że w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach uważają nominacyę stałej reprezentacyi pruskiej w Watykanie za rzecz postanowioną w zasadzie i bliską urzeczywistnienia. Jako kandydata na tę posadę wymieniają podsekretarza stanu dr. Buscha.

W sprawie wyboru biskupa wrocławskiego donosi *National Ztg.*, że z listy kapituły przesłanej cesarzowi wykreślono dwóch kandydatów jako *personae minus gratae.* Pozostali na liście trzej kandydaci są: biskup sufragan wrocławski Gleich, proboszcz kościoła św. Jadwigi w Berlinie ks. Herzog i kanonik wrocławski Lorinzer.

Nie wiadomo jeszcze, kto będzie wybrany prezesem senatu francuskiego. Szanse ważą się pomiędzy dotychczasowym prezesem Leonem Say a byłym ministrem Freycinetem. Donoszą jednak z Paryża, że Freycinet miał oświadczyć stanowczo, że nie przyjąłby wyboru.

Telegram z Lizbony donosi, że królestwo hiszpańscy przybyli onegdaj na granicę portugalską. Naprzeciw królestwa wyjechał prezes gabinetu portugalskiego i delegat króla.

Ponieważ w traktacie pocztowym berneńskim nie zostały przewidziane takie nieporozumienia jak obecny zatarg pocztowy grecko-turecki, Anglia zatem proponuje sąd rozjemczy w tej sprawie, którego wyrokowi musiałyby poddać się obie strony. Inne państwa europejskie miały już przychylić się do tego wniosku.

W senacie waszyngtońskim były sekretarz stanu Sherman przemawiał za ustawą o skonsolidowaniu długu państwa. Senat przyjął kilka poprawek i ograniczył wysokość nowej pożyczki do 200 milionów dolarów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 stycznia. Komisya wojskowa Izby panów obradowała dzisiaj przez kilka godzin nad nowelą ustawy wojskowej. W tych dniach odbędą się dalsze obrady nad tym przedmiotem.

Berlin, 11 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu dep. Windthorst uzasadniał swój wniosek. Czas już najwyższy, powiedział mowca, aby położyć kres rozdwojeniu braci w Niemczech. Wniosek podany został w interesie utrwalenia Niemiec bo podaje sposoby uchylenia przeciwieństw. Nie chodzi tu o żadne przywileje dla katolików, ale o prawo, którego w żadnym kraju, gdzie szanują wolność, nie odmawiają żadnemu wyznaniu. Za granicą nie mogą dotąd pojąć, że naród myślicieli mógł uchylić gwarancyę wolności religijnej. Zwrotu ku lepszemu zaprzeczyć nie można tak w kołach konserwatywnych, jak liberalnych. Prawie cała prasa oświadczyła się za wnioskiem. Zaprowadzenie władzy dyskrecyonalnej nie może zadowolnić katolików. Przyjęcie wniosku byłoby znakiem, że w Niemczech czują znużenie z powodu walki wywołanej niepotrzebnie, i że pragną przyczynić się do przywrócenia pokoju. Jednakże łagodniejsze zastosowanie ustaw nie wystarczy dla usunięcia licznych dolegliwości i zupełnego złagodzenia walki kościelnej.

W toku rozpraw oświadczył podsekretarz stanu Boettcher, że rada związkowa ze względu, iż idzie tutaj o zniesienie ustaw, nie może przyjmować żadnych zobowiązań. Rząd dopiero wtenczas mógłby traktować sprawę w sposób przepisany konstytucyą, gdyby parlament przyjął wniosek dep. Windthorsta. Gdyby cesarz przychylił się obecnie do obrania drogi, o jakiej roku zeszłego nikt nawet nie myślał, w takim razie należałoby postanowienie cesarskie przyjąć z dziękczynieniem i czcią monarsze należną.

Paryż, 11 stycznia. Deputowani paryzcy zgodzili się na zamierzoną interpelacyę skrajnej lewicy w przedmiocie polityki ogólnej, mają jednak dodać do niej jeszcze zapytanie z powodu starć, które wywołała niedzielna manifestacya na cześć Blanquiego.

Paryż, 11 stycznia. *Temps* powtarzając notę zbiorową angielsko-francuską w sprawie Egiptu konstatuje, że Niemcy w tej sprawie jak również w innych sprawach tyczących się interesów francuskich w Egipcie zachowają się oględnie, ale życzliwie.

Londyn, 11 stycznia. *St. James Gazette* donosi, że w Tunisie obawiają się klęski głodowej, ponieważ w skutek nieporządków w wielu okolicach nie uprawiano ziemi. Należy się także obawiać zaburzeń na większą skalę w głębi kraju, gdy klęska głodowa da się uczuć.

Konstantynopol, 11 stycznia. Porta otrzymała wczoraj dosłowne brzmienie noty zbiorowej angielsko-francuskiej przesłanej do kedywa a mówiącej o środkach, które mają być przedsięwzięte w razie niepokojów w Egipcie.

Rossya bezpośrednio od rządu wschodnio-rumelskiego zażądała czterech milionów rubli kosztów okupacyjnych. Aleko-basza odniósł się do Porty z prośbą o instrukcyę, jak ma postąpić w tej sprawie.

Były pierwszy minister Kadria basza został mianowany gubernatorem Adrianopola a Ghalib basza gubernatorem Saloniki.

Kair, 11 stycznia. Wzburzenie umysłów zmniejsza się. Rząd w odpowiedzi na notę zbiorową angielsko-francuską ma podziękować Anglii i Francyi za ich troskliwość o losy Egiptu, doda jednakże, iż w obecnej chwili obawy wyrażone w nocie są bezpodstawne.

Praga, 12 stycznia. (*Tel. pryw.*) Do *Bohemii* donoszą z Lublany, że z Wiener Neustadt odchodzą do Dalmacyi trzy baterye górskie. Dowództwo wojska w Dalmacyi obejmie generał Jovanowicz, zaś na dowódcę w Hercegowinie miał podobno zostać przeznaczony Najdost. Arcyks. Jan Salwator. Wojska pozostaną na stopie pokojowej i tylko w razie potrzeby kompanie zostaną powiększone do 120 ludzi.

Budapeszt, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) *Budapester Correspondenz* umieszcza komunikat o środkach przedsięwziętych w Dalmacyi i o ewentualnem zwołaniu Delegacyj, które teraz wprawdzie nie jest potrzebnem, ale w każdym razie nastąpi, gdyby przewidywane były większe nadzwyczajne wydatki.

Berlin, 12 stycznia. (*Tel. pr.*) W dyskusyi nad wnioskiem Windthorsta Virchow w imieniu większości stronnictwa postępowego przemawiał za wnioskiem i wykazywał, że niesłusznie całe *odium* walki kościelnej zwalają na stronnictwo liberalne, a rząd chce się wycofać z tej sprawy. Mowca oświadcza się za częściową zmianą ustaw majowych, a w każdym razie uznaje za konieczne przywrócenie trwałych stosunków. Ks. Bismarck, zdaniem mowcy, prowadzi co rok inną politykę i żąda od cesarza, aby z nim razem odbywał te zwroty. Działalność ks. kanclerza nie można nazwać polityczną w ścisłem znaczeniu tego wyrazu, jest to ciągłe zwracanie się w kierunkach jednostronnie wystudyowanych. Tego rodzaju polityce należałoby położyć koniec. Jeżeli ks. kanclerz dzisiaj dąży do celów wprost przeciwnych tym, do których dążył dawniej, a przy każdej zmianie kierunku zasłania się cesarzem, to musimy przypuszczać, że cesarz na to się zgadza.

Kolonia, 12 stycznia (*Tel. pr.*) Do *Köln. Ztg.* donoszą z Petersburga, że hr. Ignatiew zamierza przedłożyć projekt zwołania reprezentantów ziemstw.

W dzień nowego roku *v. s. Prawit. Wiestnik* ma ogłosić nominacyę ks. Dondukowa Korsakowa naczelnikiem zarządu cywilnego i dowódcą wojsk na Kaukazie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 stycznia 1882, godzina 2 m. 30. Losy kredytowe 177·—. Węg. akcye kredyt. 324 50. Akcye anglo-austr. 139 50 Akcye banku Union 136·—, Akcye kolei Karola Ludwika 301·75, Akcye kolei północnej 256·— Akcye kolei południowej 140·75. Akcye kolei Alföld. 172·—, Akcye kolei Elżbiety 216·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 174·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 166·—, Wiedeńskie losy —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cissy 111 75. Losy tureckie 27·50, Węgierska renta 119·60, Akcye banku związkowego 133.25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23·—, Węgierskie losy 121·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ospałe.

Wiedeń, 11 stycznia 1882, godz. 5 min. 50. Akcye kredytowe 331·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 303 50, Południowa —·—, Renta papierowa 77·07, Galicyjskie listy zastawne 101·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·— Napoleondor 9·47½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 12 stycznia 1882, 10 godź. m. 50. Akcye kredytowe 333 40, Anglo-Austr. 141·25, Akcye banku Union 137·80, Kolej Karola Lud. 304 25 Południowa 144·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·45½ Rubel papierowy —·— Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 11 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 30 do 12 32 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 60 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 225·25 m., żyto —·— m., spirytus 57·60 m., olej rzepakowy 46 60 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 65 90 fr olej rzepakowy 79·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica ——

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 12 stycznia 1882

Hotel George'a

Pp. W. Rogalski z Dusanowa. K. Schnell z Ustrzyk. Z. Dührenheimer z Manheim. W. Cielecki z Byczkowic.

Hotel Europejski.

Pp Z. Lastowiecki z Lipnika. I. Karabański z Arłamowskiej woli. I Zubr z Tarnopola. I. Starzyński z Kochanówki. W Grünfeld z Berna.

Hotel Angielski.

Pp. M Sternklar z Medowy. G. Bareck z Czerniowiec. I. Rzehak z Kijowa.

Hotel Kuhna.

Pp. I. Żebrowski z Kniaziołuk. E. Kowalski z Lackiej woli. I. Bendz z Lachowic.

Hotel Krakowski

Pp. A. Stankiewicz z Brzeżan. E. Streng z Kossowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 12 stycznia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 1.6°C. Psychrometr wilgotny + 0.2°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 4. Wiatr NW4. Ozon 10.

Temperatura powietrza 1.3° R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 759.2mm

Wykaz

wyciągniętych w dniu 11 stycznia 1882 roku w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

39 42 49 56 48

Następne ciągnienia przypadają w dniu 25 stycznia i 8 lutego 1882.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 11 stycznia 1882.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	301	—	305	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	173	25	177	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	306	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	260	—	263	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	30	97	30
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	92	—	93	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	75	103	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	94	50	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	25	101	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	25	102	75
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	61
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	38	9	48
Półimperyał	9	67	9	77
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	67
„ „ papierowy	1	22—	1	24
100 marek niemieckich	57	90	58	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 stycznia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77 20	77.35
luty-sierpień	77.30	77.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.30	78.45
kwiecień-październik	78.30	78.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.5	123.25
„ „ 186 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.75	136.25
„ „ 1864 po 100 zł.	173.25	174.—
„ „ 1864 po 50 zł.	171.50	172.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145 50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.75	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	94.75	94.90
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	93.85	94. -
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	100.—	100.75
Galicyi	100.25	10 .75
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	100.50	101.25
Węgier	99.50	100 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	144.50	144.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	344.90	345.10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	894.—	895.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	845.—	847.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	573.—	5 5.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	217.25	217.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	258.—	259.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	308.25	308.75
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	174.75	175.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327.50	328.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	147.40	147.80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	156.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.50	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.75	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.25	96.75
„ „ „ „ po 5 proct.	101.25	101.75
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.25	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.50	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	—.—	103.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	1 1.20	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	99.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.—	96.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.20	93.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.70	100.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95—	95.50
z r. 1867	100.75	101.25
z r. 1868	98.40	98.90
z r. 1872	97.50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	94.75	95.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.—	177.50
Clarego po 40 zł m. k.	40.—	41 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100zł. m.k.	115.50	118.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	19.50	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	21.—	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	55.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.50	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	26. -	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	64.—	66.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.—	32.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	38·25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
London za 10 ft. szt.	119.05	119.25
Paryż za 100 fr.	47.20.—	47.25.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.60.—	5.62.—
„ pełnej wagi	5.59.—	5.61.—
Korona	—.—.—	—.—.—
2 -frankówka	9.42.50	9.43.50
Rossyjski imperyał	9.70.—	9.72.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 11 stycznia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	10
„ „ „ w srebrze	78	10
Renta w złocie	93	80
Losy pożyczki z r. 1860	132	75
Akcye banku austro węgierskiego	843	—
„ „ kredytowego	328	75
Londyn	119	55
Srebro	—	—
Napoleondor	9	44½
Dukat cesarski men.	5	60
100 marek niemieckich	58	35

DZIENNIK URZĘDOWY.

(238 1—3 **Edykt.**

L. 5712 C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Chaima Enkera, Jakuba Enkera, Berli Aleksandrowicz Dawida Aleksandrowicza i Sary Enker jako ssukcessorów Salomona Enkera iż przeciw nim sub. prae 26 września 1881 l 5712 wniósł Hirsch Kanarek pozew o uznanie prawa zastawu dla częściowej kwoty 840 zł. m. k. z większej 4000 zł. m. k pochodzącej za zgasłe i intabulacyę wykreślenia tegoż ze stanu biernego realności l. 289 i połowy 290 w Rzeszowie położonej, który to pozew do pisemnego postępowania z poleceniem wniesienia obrony w dniach 90 zadekretowany został, oraz że dla nich ustanowiono kuratora w osobie adwokata Dra Reinesa z substytucyą adwokata Dra. Bindera.

Zaleca się więc tym nieobecnym, aby wymienionemu ich kuratorowi potrzebną informacyę i środki dowodowe do obrony udzielili lub jeżeli by innego zastępcę sobie obrali, takowego sądowi wskazali

Rzeszów dnia 1 grudnia 1881.

(244 1—3) **Edykt.**

L. 4656 C k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że Agnieszka Bandura z Myszkowie w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 28 listopada 1881 l. 16390 za marnotrawczynię uznaną i Pańko Lazura z Myszkowiec kuratorem jej ustanowionym został.

Mikulińce 31 grudnia 1881.

(245 1 3) **Edykt.**

L 9261. C. k. sąd powiatowy w Nowym-targu zawiadomia p. Antoniego Dedlera z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu tudzież Wysokiemu c. k skarbowi Państwa do rąk c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie wytoczyli pozew de pr. 26 listopada 1881 l. 9261 Jakób i Kunegunda małż. Goldfingerowie o ekstabulacyę sumy 773 zł. 2½ ct. m. k. wraz z zaintabulowanemi w stanie czynnym i biernym tej sumy wpisami w stanie biernym realności Nr. 14 w Nowymtargu zaintabulowanych.

Tymczasowym kuratorem nieobecnego p. Antoniego Dedlera ustanowionym został na jego koszt i niebezpieczeństwo p. Józef Schowal, któremu pan? wszystkie dokumenta jakie się sprawy dotyczą, udzielić lub innego zastępcę w miejsce ustanowionego kuratora wymienić ma.

Nowy targ dnia 22 grudnia 1881.

(208 1—3) **Edykt.** 51.883.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Jgnacego Drexlera 9000 złr. Mk. zpn odbędzie się dnia 2go Marca 1882 i dnia 16go Marca 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya na imię Joela Menkesa wedle Dom. 173 pag. 295 n. 22 haer. zapisanej realności pod l. 822¼ we Lwowie położonej, tudzież prawa żądania deokupacyi gruntów pod l. 771¼ we Lwowie położonych wedle Dom. 33 pag. 9 n. 19 on. na imię Joela Menkesa intabulowanych, niemniej gruntów pod l. 749¼ we Lwowie położonych wedle Dom. 53 pag. 444 n. 19 on. na imię małż. Wincentego i Agnieszki Raweckich zaintabulowanych, na których terminach te majętności tabularne tylko wyżej ceny wywołania 34570 złr. 80 ct lub przynajmiej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 3457 złr 8 ct złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 19 Października 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych majętnościach tabularnych nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Gajewski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Bieliński mianowany został.

Lwów dnia 24go grudnia 1881.

(246 1—3) **Edykt**

L. 5587. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do edyktów z dnia 12 sierpnia 1881 l. 5587 w numerach 196, 197 i 198 Gazety lwowskiej z roku 1881 ogłoszonych, że celem wydobycia sum 2 zł. i 23 zł. z pn. przez Meilecha Mischla przeciw Iwanowi i Maryannie Ilków wywalczonych przedsięweźmie na dniu 9 lutego 1882 o 10 godzinie rano w tusądowej kancelaryi przymusową przetargową sprzedaż realności pod l. 111 w Ostrowie Starostwie lwowskiem położonej, z wyłączeniem realności pod l. 90 tamże położonej, także niżej ceny szacunkowej (wywołania) 150 zł. za jakąkolwiekbądź cenę za złożeniem wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokoła zastawniczego opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec dnia 10 października 1881.

(247 1—3) **Obwieszczenie**

L. 13870. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 89 zł. 19 ct odbędzie się w dniach 9 lutego, 9 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dzieduszycach wiel. położonej pod l. k. 70 subrep. 126 a do Ilka i Katarzyny Hrycaków należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 650 zł. a w. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania, to jest kwotę 65 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 27 listopada 1881.

(248 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 14219. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 8 rat po 6 zł. i 76 zł. 4 ct. odbędzie się w dniach 9 lutego, 9 marca i 13 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Kawsku położonej pod l. k. 82 subrep. 102 a do Wasyla Petryków należącej, w objętości łącznej 3 morgów 541 kwadr. sążni wynoszącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 300 zł. a. w jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania to jest kwotę 30 zł. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej. co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi

Stryj dnia 27 listopada 1881.

(254 1–3) **Edykt.**

L 58308. W sprawie konkursowej Aleksandra Myszkowskiego wyznaczony zostaje do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy a względnie do wyboru innego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli nowy termin na dzień 19 stycznia 1882 godz. 10 przed południem. O czem się wierzycieli konkursowych zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 7 stycznia 1882.

(165 1—3) **Edykt.**

L. 11855. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i pobytu niewiadomą Ruchlę Rothfeld, że w sprawie Hersza Maromorosza przeciw niej o 79 zł. 15 ct. a. w., adwokat dr. Rasch z substytucyą adwokata dra Maromorosza kuratorem dla niej został ustanowiony i wzywa ją, ażeby mu potrzebnych dowodów udzieliła, lub też innego zastępcę sądowi wymieniła.

Kołomyja dnia 15 grudnia 1881.

(164 1—3) **Edykt.**

L. 12482 C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kołomyjskiej kasy oszczędności przeciw Malwinie Skowrońskiej Fryderykowi Meyerowi i nieobjętej masie spadkowej po ś. p Janie Zaleskim pto 200 zł. z pn. ustanowił dla powyższej nieobjętej masy spadkowej kuratorem p. adwokata dra Zakrzewskiego z substytucyą adwokata p. dra Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 29 grudnia 1881 l 12482.

Kołomyja dnia 29 grudnia 1881.

(180 1—3) **Edykt**

L. 29993. C. k. sąd krajowy czyni wiadomo, iż Julianowi Bugielskiemu z Lipnika zaginął przed kilku tygodniami wexel z daty Biała dnia 16 października 1880 na 1000 zł. a. w. opiewającej, à vista w Białej płatny, przez Bialsko-Bielskie Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności „Wzajemna Pomoc" wystawiony, a przez J. Bugielskiego akceptowany, i wzywa posiadacza wexla, aby w zakresie dni 45 począwszy od dnia 16 października 1882 takowy sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu wexel wyż opisany za umorzony uznany zostanie.

Kraków dnia 16 grudnia 1881.

(222 1—3) **Edykt.**

L. 3072. C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej Władysława Lewickiego przeciw Markusowi Spitzerowi pto 200 zł. a. w. z pn. niniejszem edyktem chęć kupienia mającym czyni wiadomo, że dnia 15 lutego 1882 o godzinie 9 rano w budynku sądowym przedsięweźmie pod warunkami ułatwiającymi publiczną przymusową sprzedaż ¾ części realności pod l. k. 230 w Brzeżanach w mieście położonych, wedle dom. VII pag. 139 n. 10 haer dłużnika Markusa Spitzera własnych, na którym te ¾ części wzmiankowanej realności i niżej ceny szacunkowej i wywołania 580 zł 8 ct. za jakąkolwiekbądź cenę ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 58 zł. w gotówce. Akt oszacowania, extrakt tabularny i warunki licytacyjne leżą w registraturze

O dozwolenie licytacyi zawiadomiono obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k Urząd podatkowy w Brzeżanach, Ewelinę Żukowską, Apolinarego Filipowskiego, Jakóba Hersza Schora, Abrahama Pächtera, c. k. Starostwo w Brzeżanach, na koniec z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Zminkowskiego i wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 28 września 1880 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została na ręce uchwałą do l 8713/1880 dla nich ustanowionego kuratora p. adw dra Leona Madejskiego we Lwowie.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 20 maja 1881.

(242 1—3) **Edykt.**

L 5407 Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności gruntowej Katarzyny Grabowskiej na Kęckich górach pod l. 2057/2, 2031/1 i 1893 położonej na pokrycie pretensyi Jacka Górala w sumie 50 zł. z pn w sądzie w trzech terminach w dniach 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 142 zł

Wadyum 30 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono dr. Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 12 kwietnia 1882 o godzinie 3 po południu

Kęty dnia 23 grudnia 1881.

(241 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 70. Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla pierwszej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k sądzie obwodowym w Tarnopolu, prezydenta sądu tegoż Lucilliana Krynickiego przewodniczącym, a c. k. radców sądów krajowych Karola Willaume, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego, Kajetana Kopacz i Antoniego Reinwarth zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 1 marca 1882 o godzinie 9tej przed południem.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 9 stycznia 1882.

(234 1—3) **Ogłoszenie.**

Na podstawie uchwały Wydziału Izby adwokatów w Przemyślu z 10 stycznia 1882 l. 6 p. August Lewakowski wpisany został w listę adwokatów z siedzibę w Krośnie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Przemyśl 10 stycznia 1882.

(235 1—3) **Edykt.**

L. 24332. C. k sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem masę depozytową, a wględnie sukcesorów Antoniego Matakiewicza, że przeciw nim p. Marya Chwalibogowska jako opiekunka małoletnich Leona, Czesława i Władysławy Chwalibogowskich o wykreśleniu sumy 280 zł. ze stanu biernego dóbr Brzezie szlacheckie wniosła pozew, który stronie pozwanej wręczony zostanie do podania pisemnej obrony w dniach 90.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo powódki tutejszego adw. dr. Mochnackiego, kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 21 października 1881

(236 1—3) **Edykt.**

L 29602. C. k sąd krajowy zawiadamia niniejszem, iż rozpisał ponownie, celem zaspokojenia należącej się Elżbiecie Krzesz od Sebastyana i Kunegundy Serafinów kwoty 800 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. 87 dz V w Krakowie, dłużników Sebastyana i Kunegundy Serafinów własnej, która to sprzedaż pod następującemi warunkami się odbędzie:

1. Przedmiot sprzedaży stanowi realność pod l. 87 dz. V (daw. l. 54 gm. VII Kleparz) w Krakowie położona, wedle ks gł. gm. VII v. n. 2 pag. 306 n. 10 haer. Sebastyana i Kunegundy małż. Serafinów własna, protokołem z dnia 8 sierpnia 1879 t. s. uchwałą, z dnia 22 sierpnia 1879 L. 21449 do wiadomości przyjętym, opisana i oszacowana.

2. Sprzedaż realności tej odbędzie się w gmachu c. k. sądu krajowego w Krakowe w dniach 27 marca i 1 maja 1882 o 10 rano

3. Jako cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową realności tej w kwocie 6350 zł 60 ct. w. a.

Na obu powyższych terminach realność poniżej wartości szacunkowej sprzedaną nie zostanie.

4. Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 część ceny wywołania w okrągłej kwocie 630 zł. jako wadyum i to albo w gotówce, albo w książeczce wkładkowej krakowskiej kasy oszczędności, lub też w papierach wartościowych bezpieczeństwo pupilarne mające wraz z kuponami bieżącymi według kursu jaki w dniu poprzedzającym licytacyę w dzienniku „Czas" w rubryce „płacą" w Krakowie notowanym będzie, jednak nie wyżej nominalnej wartości.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze, zaś w dniu licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O czem się strony interesowane, tudzież wierzycieli hipotecznych wiadomych do rąk własnych, tych zaś którzyby dopiero po dniu 5 grudnia 1881 prawo hipoteki na realności l. 87 dz. V w Krakowie małż. Sebastyana i Kunikundy Serafinów własnej nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dr. Wiktora Włyńskiego z substytucyą p adw. dr. Wechslera zawiadomienie otrzymują.

Kraków 30 grudnia 1881.

(174 1—3) **Edykt.**

L. 56179. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem panią Katarzynę Rupp, że w skutek prośby Aleksandra Tarnawskiego t. s. uchwałą z dnia 6 sierpnia 1881 l. 33702 polecono tabule krajowy, aby na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z dnia 28 czerwca 1881, Aleksandra Tarnowskiego za właściciela majętności i folwark Łazy na jej imię zapisany zaintabulowała i że w celu doręczenia jej powyższej uchwały, kurator w osobie adwokata dr. Romańskiego we Lwowie ustanowiony został.

Wzywa się zatem panią Katarzynę Rupp aby ustanowionemu kuratorowi służące do przestrzegania swych praw środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów dnia 17 grudnia 1881.

(173 1—3) **Edykt.**

L. 55404 C. k. sąd krajowy lwowski, ustanawia niniejszem w sprawie Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej przeciw Tomaszowi Najsarek pto. 400 zł z powodu zarządzonej uchwałą z dnia 20go sierpnia 1881 l. 30362 rozprawy extrykacyjnej, względem wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności na protokołach zajęcia i oszacowania ruchomości Joanny Szymańskiej zanotowanych, dla niewiadomej z miejsca pobytu Joanny Szymańskiej, kuratora w osobie Dra Szwedzickiego, z substytucyą p. adw. Dra Bobownika, wzywając zarazem Joannę Szymańską, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, celem przestrzegania praw swoich stosownych środków użyła, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sama sobie przypisać będzie musiała

Lwów 24go grudnia 1881.

(200 1—3) **Edykt.**

L. 2357. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. akcyj banku hipotecznego w kwocie 899 zł 23 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia: 6 marca, 27 marca, 24 kwietnia 1882, o godzini 9 z rana przymusowa licytacya realności wedle księgi gruntowej Eisika Schmierera własnej pod l. k. 48 w Mikulińcach.

Cena wywołania, poniżej której sprzedaż na powyższych trzech terminach nie nastąpi, wynosi 3280 zł.

Wadyum 328 zł

W razie jeżeli sprzedaż na powyższych trzech terminach nie nastąpi, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie tutejszym na dzień 8 maja 1882 godzina 9 z rana.

Dla wierzycieli hipotecznych zlicytować się mającej realności, którzyby po dniu 20 czerwca 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie p, Autschla Szafla z Mikuliniec.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińce 25 sierpnia 1881.

(202 1—3) **Edykt.**

L. 2753. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Sary Kaczki w kwocie 227 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 27 lutego, 27 marca i 24 kwietnia 1882, o godzinie 9 rano przymusowa licytacya ciała hipotecznego wykazem hipotecznym Nr. 162 objętego w Ostalcach położonego własność Michała Łazarka vel. Kopyt będącego, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę lub wyższą.

Cena wywołania wynosi 1400 zł.

Wadyum 140 zł w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego w tabulę weszli lub którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem Leona Mielimąkę z Ostalec.

Mikulińce 5 sierpnia 1881.

(204 1—3) **Edykt.**

L 6320 C. k. sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia z życia i pobytu nieznanego Jakóba Schmidta, a względnie tegoż z życia, imienia i pobytu nieznanych spadkobierców, iż przeciw nim pod dniem 28 listopada 1881 l. 6220 wnieśli Karol Schreger i Juliusz Weber o ekstabulacyę sumy 300 zł m. k. ze stanu biernego realności pod l. kons. 34 w Weinbergen położonej pozew, wskutek którego termin do rozprawy ustnej na dzień 15 lutego 1882 godz. 9 rano w tut. sądzie wyznaczono, i że dla wymienionych pozwanych ustanowionym został kuratorem w osobie adwokata kraj. Dra Kazimierza Blizińskiego we Lwowie zamieszkałego.

Wzywa się zatem Jakóba Schmidta, a względnie tegoż nieznanych spadkobierców, by do ich obrony służące środki kuratorowi ustanowionemu dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wskazali, inaczej bowiem szkodliwe następstwa z zaniedbania sobie przypiszą

Winniki 15 grudnia 1881.

(243) **Ogłoszenie.**

L. 265. C. k. sąd powiatowy w Medenicach ogłasza, że dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Rabczyce dnia 16 stycznia 1882 w siedzibie swojej w Medenicach rozpocznie.

Wszystkim, którzy w zbadaniu stosunków posiadania prawny interes mają. wolno się zgłosić i przytoczyć, co za potrzebne uznają.

Medenice dnia 9 stycznia 1882.

L 318. **Ogłoszenie.** (209)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy dla spraw karnych, orzekł na mocy §. § 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p. że treść artykułu, umieszczonego w numerze 1 czasopisma „Batkiwszczyna" z dnia 1go stycznia 1882 pod napisem: „Rik 1881" w ustępie od słow: „Ta szczo z toho" do słów: „swoim kosztom buduje" zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 6go stycznia 1882.

(201 2-3) **Edykt.**

L. 3953. C. k sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Klein w kwocie 130 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 lutego, 6 marca i 27 marca 1882 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya tabularnej realności wykazem hipotecznym Nr. 453 objętej pod l. k. 43 w Nastasowie, na pierwszych dwu terminach za cenę wywołania lub wyżej, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 640 zł.

Wadyum 64 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w t. sąd. registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli jak też i tych, którzyby po dniu 22 października 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna dla jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora Jana Pyndusa z Nastasowa zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Mikulińce 20 listopada 1881.

(198 2-3) **Edykt.**

L 7619. Sąd powiatowy w Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Marcina Matuszczaka w Międzybrodziu Kobierniekiem pod l. k. 3 położonej na pokrycie pretensyi Tomasza Pilesza w sumie 105 zł. z pn. w sądzie w 3 terminach w dniach 6 lutego, 6 marca i 12 kwietnia 1882 r każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 768 zł. 10 ct.

Wadyum 76 zł. 81 ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gojskiego w Kętach.

Kęty 23 grudnia 1881.

(199 2-3) **Edykt.**

L 8493. Celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w ilości 20 rat po 9 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 3 lutego, 3 marca i 14 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano sprzedaż realności pod l. k. 47 sub. rep. 318 w Żołyni wsi położonej, Jana Dołęgi własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków może być przejrzaną w tut sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Łańcut dnia 10 listopada 1881.

(206 2-3) **Edykt.**

L. 53918 C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1616 zł. 18 ct. z pn. odbędzie się dnia: 23 lutego, 9 marca i 23 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii Mokrzyckiej wedle Dom. 135 pag. 206 i 297 n. 23 i 24 haer. tudzież Dom 135 pag. 288 i 289 n 17 i 18 haer. należących realności pod l. 641 i $187^{3}/_{4}$ we Lwowie położonych, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6650 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 665 złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 listopada 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(100 2-3) **Edykt.**

L. 13240. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Nuly Mühlbauera jako cesyonaryusza Jankla Glüksterna przeciw Hryniowi Sokół o restującą 38 zł. w. a z pn. odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności dłużniczej w Kosmaczu Nr. 232 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 220 oszacowanej w trzech terminach na dniu 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki są w t. s. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 14 listopada 1881.

(105 2-3) **Edykt.**

L. 6248. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Kornfelda w ilości 120 zł. w. a z pn. odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 8 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya realności pod lk. 230 w Woli Raniżowskiej położona ciała tabularnego niestanowąca do Walentego Kobylarza należąca, którato realność dopiero na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 650 zł. w. a. a wadyum 10pr.

Akt opisania oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Sokołów 23 listopada 1881.

(98 2-3) **Edykt.**

L. 6796. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 3 lutego, 3 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 118 w Rożnie małym położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Anny Fetczuk i na 17 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Antoniny Janowicz w kwocie 20 zł. z pn., a to przy 1 i 2 terminie za cenę szacunkową lub wyżej, przy trzecim zaś terminie i niżej tejże, wadyum wynosi 1 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych; tudzież protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuty dnia 15 października 1881.

(171 2-3) **Edykt.**

L. 53907. C. k. sąd pow. miej. deleg. sec. I. we Lwowie ogłasza, iż celem ściągnięcia pretensyi 10 zł. z pn. Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy dyetaryuszów galic. należnej odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 8 i 24 lutego, tudzież 8 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 500 zł. z pn. wedle dom. 452 pag. 111 nr. 14 on. w stanie biernym dóbr Berdychów z przyległ., Michała Russockiego własnych, na rzecz dłużnika Edwarda Szumańskiego zahipotekowanej, przy których to dwóch pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim zaś terminie za jakąbądź cenę sprzedaż nastąpi

Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny, przejrzeć można w tusądowej registratraturze.

O czem się chęć kupienia mających, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 6 listopada 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dra Siterskiego uwiadamia.

Lwów dnia 20 grudnia 1881.

(168 2-3) **Edykt**

L. 5874. C. k. sąd powiatowy w Radłowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia niespłaconej jeszcze pożyczki 302 zł. 67 ct. a. w. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 1 lutego, 8 marca i 12 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności niehipotecznej pod l. k. 50 w Rylowy w powiecie Brzeskim położonej, dłużnika Jana Miki własnej

Cena wywołania 1700 zł., wadyum 170 zł. a. w Resztę warunków, oraz protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Radłów dnia 13 marca 1881.

(158 2-3) **Edykt.**

L 50201. C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu celem zaspokojenia pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 91529 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się dnia 20 lutego, 20 marca i 20 kwietnia 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacya dóbr Choronów, Brückenthal, Chlewczany i lasy ad Chlewczany w powiecie Rawskim położonych, a wedle wykazu hipotecznego l. 284 karty własności B l. 11 dom. 187 pag. 426 n. 15 haer. wykazu hipotecznego l. 276 karty własności B l. 13 i dom. 512 pag. 435 n. 2 haer. do Aleksandra Soroczyńskiego należących że na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny wywołania 197.900 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na trzecim terminie tylko za sumę, którąby na zaspokojenie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z należytościami podrzędnemi wystarczyła, sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 19790 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Romana Soroczyńskiego, Abrahama Aberdama, nieletnich Romana i Adeli Soroczyńskich i ks. Jana Kozowca adw. dr. Pająk kuratorem, a jego zastępca adwokat dr. Biliziński ustanowiony został, zaś dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 kwietnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bodek mianowany został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(207 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 9291/pr. Gdy Wysokie c. k. Ministerstwo Sprawiedliwości przeprowadzoneą licytacyę za pomocą ofert pisemnych względem robót murarskich i kamieniarskich do nowej budowy gmachu dla sądu obwodowego i domu więziennego w Suczawie, z powodu niekorzystnego wyniku nie zatwierdziło, rozpisuje się z powołaniem się na obwieszczenie z dnia 4 października 1881 l. 7053 w urzędowym dzienniku Gazety lwowskiej Nr. 229, 230 i 231 nowa licytacya za pomocą ofert pisemnych z terminem najdalej do 31 stycznia 1882 do 12 godziny w południe względem oddania przedsiębiorcy wyż wymienionych robót, oprócz tego ale także wszystkich innych głównych robót mianowicie:

1) robót ciesielskich za złożeniem wadyum 350 złr.

2) robót stolarskich za złożeniem wadyum 420 złr.

3) robót ślusarskich i kowalskich za złożeniem wadyum 470 złr.

4) robót blacharskich za złożeniem wadyum 140 złr.

5) robót krycia łupkiem za złożeniem wadyum 190 złr.

Wadya złożone być mogą w c. k. urzędzie podatkowym w Suczawie albo w głównej kasie krajowej we Lwowie, zaś oferty wniesione być mają u kierownictwa budowy domu dla sądu obwodowego i domu więziennego c. k. inżyniera Czapa w Suczawie w wyż oznaczonym terminie, gdzie też przejrzeć można plany jakoteż ogólne i szczegółowe warunki.

Odpisy do ofert dołączyć się mających wykazów robót i tabeli pojedyńczych cen, jako też odpisy warunków otrzymać można u wspomnionego kierownictwa budowy za złożeniem kosztów za wszystko razem 4 złr. 5 ct., dla oferentów zaś które wspomnione wykazy i warunki już tylko względem robót pod 1 do 5 poszczególnionych potrzebują tylko 2 złr 20 ct..

Nakoniec zwraca się uwagę, że oferentom dozwolonem jest przejrzeć ceny fiskalne u kierownictwa budowy i nadmienia się ponownie, że wadya za roboty mularskie wynoszą 3.300 złr. zaś za roboty kamieniarskie 230 złr.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego

We Lwowie dnia 26 grudnia 1881.

(107 2-3) **Edykt** L. 56853

C. k Sąd handlowy we Lwowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chunę Serwasser, że przeciw niemu został dnia 2 lipca 1881 do L. 29330 na rzecz Józefa Kommera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 134 złr. 57 ct. i że dla niego kuratorem adw. Dra. Krzyżanowskiego, a tegoż zastępca adw. Dra Blizińskiego z tem ustanowiono, że wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Chunę Serwasser, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przepisze.

Lwów 24 Grudnia 1881.

(145 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 6070. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności rzeszowskiej w kwocie 360 zł, 360 zł. 360 zł, 360 zł. i 4320 zł. w. a z pn. ponowna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 56 w Rzeszowie położonej do Pinkasa Fränkla, Osiasza Fränkla i Feigi Lustman należącej w trzech terminach to jest: dnia 9 lutego, 9 marca i 20 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 w tutejszym sądzie obwodowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie: 1) Jako cenę wywołania stanowi się wartość realności w ilości 12000 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki przyjętą. W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania nie będzie sprzedaną. 2) Realność ta sprzedaną będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi. 3) Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 1/10 część ceny wywołania mianowicie sumę 1200 zł. bądź w gotówce bądź w książeczkach kasy oszczędności miasta Rzeszowa, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub aust. Banku narodowego albo też w galic. Oblig. indemnizac. wedle ostatniego kursu tychże nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożonem było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie. O rozpisanej tej licytacyi kasę oszczędności rzeszowską, dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś tych którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby prawa zastawu na egzekwowanej hipotece później uzyskali, do rąk już pierwej ustanowionego kuratora p. adw Rybickiego, któremu za substytuta p. adw. Bindera się dodaje.

Rzeszów 22 grudnia 1881.

(87 2-3) **Edykt.**

L. 5903. W dniach 10 lutego i 10 marca 1881 każdym razem o 10 godz. przed połzdniem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Petra Grabowieckiego własnej w w Peczeniżynie pod lk. 152 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Altera Gugka w kwocie 99 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 790 zł. wa. Zakład 79 zł w. a. Jeżeliby przy dwóch powyższych terminach cena przez ocenienie sądowe wydobyta uzyskaną być nie mogła to celem ułożenia przystępniejszych warunków wyznaczono termin na dzień 14 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem.

Protokół zastawniczego oszacowania i opisania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

Z c, k. sądu powiatowego

Peczeniżyn dnia 27 września 1881.

(108 2-3) **Obwieszczenie.**

L 56735. C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia dodatkowo do obwieszczenia z 3 grudnia 1881 l. 54394 odnoszącego się do otwarcia konkursu do majątku L. Entmacherowej iż takowy dotyczy Liby Entmacherowej kupcowej ze Lwowa, dalej że na podstawie wyboru, na dniu 15 grudnia 1881 dokonanego, adwokat Dr. Reich w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej zatwierdzony został.

Lwów dnia 24 grudnia 1881.

(121 2-3) **Edykt.**

L. 7503. Ze strony c. k. sądu powiatowego miej. del. w Tarnopolu czyni się niniejszem wiadomo, że dla Kalmana i Chany Grünfeldów z miejsca pobytu niewiadomych w celu doręczeniu tymże ts uchwały tabularnej z d. 9 czerwca 1880 l, 6940 w sprawie Zakładu kredytowego włościanskiego we Lwowie przeciw Kalmanowi i Chanie Grünfeldom względem zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 300 i 100 na realności pod l kons. 27 w Białej kuratorem adw. Dr. Weissteni ustanowiony został.

Tanropol 18 lipca 1881.

(186 2-3) **Edykt.**

L. 16566. C. k sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsaa pobytu i życia uiewiadomych spadkobierców Elżbiety Kesselring 2 ślubu Frippel, a to Jakuba, Katarzynę, Karolinę i Anielię Kesselringów, tudzież tychże niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że pod dniem 27 grudnia 1881 l. 16566 przeciw tymże wnieśli Michał Popiel i Ambroży i Emilia Chmielewscy pozew o ekstabulacyę pozy Dom. II. pag. 464 n. 1 on. z stanu biernego realności pod l. k. 71 czyli obecnie 101 st. 38 now. w Samborze dziel Lwowskiej położonej, i że tymże pozwanym ustanowiono kuratora adw. Dr. Witza z zastępstwem adw. Dr. Budzynowskiego i pierwszemu doręczono zarazem do pisemnego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będą musieli.

Sambor 31 grudnia 1881.

(153 2-3) **Edykt**

L. 14991. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Mortka Klau przeciw Mendlowi Fröhlichowi o 260 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużniczej pod l. k. 63 w Smodnej położonej w wyk. hip. l. 285 księgi gruntowej gminy Smodnej zamieszczone na 800 zł w. a. oszacowanej w trzech terminach dnia 22 lutego, 22 marca i 26 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 z rana z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr.

Bliższe warunki i akt oszacowania mogą być w ts. registraturze przejrzane.

C k. sąd powiatowy.

Kossów 8 grudnia 1881.

(142 2-3) **Obwieszczenie**

L 5039. W dniu 23 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 59 subrep 118 w Strzelbicach położonej dłużników Hrycia i Nastki Stepau własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 168 złr. 4 ct w a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że na powyższym terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Cena wywołauia 400 złr

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 29 września 1881.

(141 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 4530. W dniu 19 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 281 w Staremmieście położonej, dłużników Jana i Rozalii Tracz własnej, w tutejszym c. k Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 95 złr 92 ct. w. a. z pn. o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na powyższym terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie. Cena wywołania 200 złr.

Wadyum wynosi $10_0/^0$.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 28 września 1881,

(176 2—3) K. k. galiz. Statthalteri. Nr. 68038 ex 1881.

Konkurs-Ausschreibung.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Benennung der Behörde bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dienststelle verbundene Bezüge an: Gehalt fl.	kr	Activitäts Zulage fl	kr	Emolumente	Taggeld fl.	kr	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienst erford. ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegenst.	Behörden-Aemter Unternehmungen etc. wo die Kompetenzgesuche einzubringen sind	Bewerbungstermin und von welchem Zeitp. an gerech.	Anmerkung
Eine Dienerstelle bei den Lehrkanzeln des Maschinenbaues u. der Mechanik	K. k. technische Hochschule in Lemberg	300		75		Livrée eventuell Natural-Quartier			1. Kenntnis der Landessprachen im Wort und Schrift. 2. Der Nachweis, dass der Bewerber ein ausgelernter Maschinenschlosser ist.	Eine Probepraxis von 6 Monaten		K. k. galiz. Statthalterei durch das Rectorat der k. k. technischen Hochschule in Lemberg.	Bis Ende Februar 1882	Dieser Dienstposten, der laut des Gesetzes vom 19 April 1872 (R. G. B. Nr. 60) für ausgediente Unteroffiziere vorbehalten ist, kann im Sinne der §§. 12 u. 13 dieses Gesetzes auch andern geeigneten Bewerben verliehen werden.

Lemberg am 31 Dezember 1881.

(217 2—3) **Edykt.**

L. 3650. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 150 zł. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Szewczuka pod l. k. 31 w Barżni górnej położonej

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(116 2—3) **Edykt.**

L. 6932. C. k. sąd miejsko deleg. powiatowy w Tarnopolu ustanawia dla Michała Winnickiego z miejsca pobytu niewiadomego z powodu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 15 lipca 1880 l. 10508 kuratora w osobie pana adwokata dra Glogera z zastępstwem pana adwokata dra Axelrada z p leceniem by tegoż kuranda należycie zastępował. Tarnopol dnia 26 czerwca 1881.

(215 2—3) **Edykt.**

L. 30259. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszem nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Salomona Kofflera, że przeciw nim Aleksander Schorr w sądzie tutejszym pozew o uznanie, że suma 277 zł. 53 ct. z pn. w stanie biernym realności n. k. 28 w Drohobyczu prenotowana przez zadawnienie zgasła i wykreśloną być ma z pn. wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy ustnej na dzień 13 lutego 1881 o 10 godz. rano wyznaczonym został

Dla niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca pobytu pozwanych spadkobierców Salomona Kofflera ustanowił sąd tutejszy kuratora w osobie pana adwokata dra Wolskiego i tymże spadkobiercom poleca, ażeby względem obrony swej z kuratorem tym się porozumieli, lub też innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi oznajmili, ileże w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 18 grudnia 1881.

(219 2—3) **Edykt.**

L. 4233. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej kwoty 236 zł 37 ct. w. a. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnej masy spadkowej po śp. Jurku Gwozd pod l k. 9 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 750 zł. w. a.

Wadyum 75 zł. w. a.

C k sąd powiatowy.

Lubaczów 27 września 1881.

(115 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11241. C k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że przymusowa sprzedaż parceli budowlanej pod l. 173 w Dołżańce wedle wykazu hipotecznego l 16 Michała Hudika i Naści Hudiuk własnej odbędzie się na rzecz Samuela Safira celem zaspokojenia sumy 15 zł. 97 ct. w. a. z pn. dnia 26 stycznia, 28 lutego i 30 marca 1882, zawsze o 10 godzinie przed południem, na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 65 zł. wynoszącej. Wadyum 6 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol dnia 15 sierpnia 1881.

(232 2—3) **Edykt.**

L. 7023. C. k. sąd powiatowy delegowany dla okolicy miasta Lwowa Sect. II czyni wiadomo, iż na żądanie uprzyw. zakładu kred. włościańskiego w celu zaspokojenia resztującej dłużnej kwoty 100 zł. 12 ct. w. a. z większej 150 zł. w. a. pochodzącej z odsetkami po 12 pr. od 28 lutego 1874, aż do dnia rzeczywistego zapłaty, tudzież dalszemi 3 pr. odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, czyli łącznie 15 prc., a wskutek ogólnego zniżenia 10 prc, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 11 zł 94 ct. i obecnie przyznanych kosztów egzekucyjnych 7 zł 96 ct. w. a. przymusowa sprzedaż połowy realności, dłużników Onufrego i Anastazyi Jajko własnej w Jaryczowie nowym pod Nr. 2346/554 położonej, w drodze publicznej licytacyi na dniu 6 lutego 1882 o 10 rano w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania stanowi 200 zł i chęć kupienia mający złożyć ma 20 zł. w. a. jako wadyum w gotówce, w obligacyach państwa w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wraz z kuponami nie zapadłemi według ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej uwidocznionego.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Lwów dnia 21 czerwca 1881.

(229 2—3) **Obwieszczenie.**

L 70802. W celu wykonania budowli regulacyjnych na Dniestrze pod Maryampolem odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 3 lutego 1882 licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi dla przekopów

G H. i J. K.	17783 zł. 66 ct	
Dla tamy zamykającej L. M.	2984 „ 19 „	
„ „ „ N. O.	510 „ 88 „	
Razem	21278 zł. 73 ct	

Warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie, do którego także oferty, ułożone według przepisów i zaopatrzone w 5 pr. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(128 2—3) **Edykt.**

L. 13177. Sokalski c k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Izraela Ledera w kwocie 86 zł. — ct. w. a przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Piotra Butryna realności pod l. k. 55 w Nowym dworze ciało hipoteczne stanowiącej na dniu 14 marca 1882, 18 kwietnia 1882 i 23 maja 1882 zawsze od godziny 10 rano w gmachu sądowym; w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę za cenę wyższą, lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej. Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia tej realności przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Poręczne wynosi 14 zł w. a.

Sokal dnia 12 grudnia 1881.

(81 2—3) **Edykt.**

L. 29603. Dnia 24 lutego 1882 o godź. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. spis. 179 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Keili Oberländer przeciw Józefowi Kuttenplann o 277 zł 40 ct w. a.

Na tym terminie jako trzecim po ułożeniu warunków ułatwiających realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 198 zł. 80 ct. w. a.

Wadym 9 zł. 90 ct. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz 16 grudnia 1881.

(113 2—3) **Edykt.**

L. 10148. C.k. sąd powiatowy miejski del. w Tarnopolu zawiadamia niniejszem, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 16 lipca 1880 l. 10512 dla Maryanny Matusiewicz z miejsca pobytu niewiadomej, przeznaczonej w sprawie Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niej pto. zgłoszenia prawa zastawu dla sumy 300 zł. na realności pod l. 64 w Bia[illegible] położonej, kuratorem adw. Dr. Łuczakow[illegible] ustanowiony został.

Tarnopol 3 października 1881.

(94 2—3) **Edykt.**

L 35949. C. k. Sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie kwoty 400 zł. w. a z. pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie odbędzie się w dniu 17 lutego, 17 Marca i 21 Kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tut. sąd gmachu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności, położonej pod l. k. 5 w Dziekanowicach, w Starostwie Krakowskiem, dla której gruntowe księgi utrzymuje się w tut. sądzie wedle wykazu hip l. 5 gminy katastralnej Dziekanowice poz. 1. häer na imię Teresy Bochenkowej intabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 896zł. 96 ct.

Wadyum wynosi 89 zł. 69 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie

Dla wierzycieli, którymby ta uchwała z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła i którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 1 października 1881 prawo zastawu nabyli ustanawia się kuratora w osobie adwokata Dr. Schöna w Krakowie.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tut, sąd. registraturze.

Kraków 29 listopada 1881.

(233 2—3) **Sprostowanie.**

L. 17. Ogłoszony w Nr. 298 r. 1881, 1 i 2 r. 1882 Gazety Lwowskiej edykt z 12 listopada 1881 l. 6683 w sprawie Judy Rozenheka przeciw spadkobiercom Maksyma Paucha pto. 320 zł, którym licytacyą realności pod l. k 120 w Peczeniżynie dłużników własnej, rozpisano, prostuje się w ten sposób, że sprzedać się mająca realność nosi Nr. l. k. 102 w Peczeniżynie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Peczeniżyn dnia 3 stycznia 1882.

(218 2—3) **Edykt.**

L. 4029. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 500 zł. w. a. odbędzie się na rzecz gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Wasyla i Maryi małż. Dubików własnej pod l. k. 23 Sec. III w Lubaczowie na Hurczu położonej.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. w. a.

Wadyum 120 w. a.

Lubaczów dnia 23 września 1881.

(216 2—3) **Edykt**

L 3615. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia kwoty 800 zł w. a odbędzie się na rzecz gal. zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie, tu w sądzie w dniach 10 lutego, 10 marca i 21 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużników Jędrzeja i Iwana Zurawłów pod l. k. 13 w Opace położonej.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. w. a.

Wadyum 180 zł.

Lubaczów dnia 27 września 1881.

(227 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 19344. W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Chyrowie, z którą jest połączoną drobiazgowa sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, rozpisuje się konkurencyę za pomocą podania pisemnych ofert.

Oferty te zaopatrzone kwotą 60 złr. jako wadyum, tudzież poświadczeniem pełnoletności, moralności i dostatecznego funduszu obrotowego, powinny być wniesione najdalej do 28 stycznia 1882 do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

Obrót tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1880,

co do tytoniu	13553 zł. 39 ct.	
co do stempli	468 „ 30 „	
razem . .	14021 zł 69 ct.	

Bliższe warunki licytacyi i wykaz dochodu mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Samborze.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu.

Sambor dnia 8 stycznia 1882.

Zl. 10882. (214 3—3)

Meierhofs-Verpachtung

in der Bukowina.

Der dem bukowinaer grich. or. Religionsfonde gehörige auf der Domäne Solka gelegene Meierhof „Koman“ bestehend aus einer Grundarea von circa 570 Joch, darunter 558 Joch Aecker und Wiesen, mit den erforderlichen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, mit Brennerei sammt Einrichtung und einer Mahlmühle ist auf zwölf Nuzunsjahre ab 1 Mai 1882, nämlich auf die Zeit vom 1882 bis Ende Oktober 1893 unter den in dem hieramts z G. D. Z 10882 ex 1881 erliegenden Offert-Verhandlungs-Protokolle ddo 16 November 1881 enthaltenen Bedingungen im Offertwege zu verpachten

Dieser Meierhof an der Reichsstrasse, 16 Kilometer von der Stadt Radautz und 22 Kilometer von der Station Hatikfalva der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn entfernt gelegen.

Offerte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und rechtsförmlich ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k k. Güter Direktion, wo auch die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 30 Jänner 1882 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Das Angeld beträgt 1000 Gulden ö. W. im Baaren, oder in annehmbaren öffentlichen Werthpapieren

Von der k k. Direktion der Güter des Bukowinaer gr or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 3 Jänner 1882.

(122 3—3) **Edikt.**

Zl. 9899. Von Seiten des k. k. städt-deleg. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Leon Fränkel pr 92 fl. die exekutive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Nr. 39 der katastralgemeinde Iwaczów górny der lieg. Nachlaßmaße des Mikołaj Czuprak eigenthümlich gehörigen Realität sub. C. Nr. 85 in Iwaczów górny am 26ten Jänner, 28 Februar u 30 März 1882, jedesmal um 9 Uhr V. M. in hg. Gerichtsgebäude stattfinden werden.

Bei dem ersten u zweiten Termine wird diese Realität nur über der um oden Schätzungswert, bei dem dritten auch unter denselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert 750 fl. ö w.

Vadium beträgt 10 pr. hievon.

Der Ersteher wird verpfilichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld von den allenfalls vorhergesehenen Aufständigung nicht annehmen wollten.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 17 Juli 1881.

(203 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 6219 C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje po publicznej wiadomości, że celem wydobycia kwoty 14 zł. z pn. na dniu 16 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w t. s.budynku przymusowa sprzedaż realności w Hrotowie pod l. 121 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 100 zł oszacowanej przedsięwziętą i w dwóch pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie i że chęć kupienia mający wadyum w kwocie 10 zł. w komisyi licytacyjnej złozyć mają.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyj mogą być przejrzane w t. s. registraturze lub przy komisyi licytacyjnej. C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz dnia 15 kwietnia 1881.

(167 3—3) **Edykt**

L 5004. Dnia 19 stycznia, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności włościańskiej l. 128 w Stawczanach, ciała tabularnego niestanowiącej do Tanki Kaparnik należącej w sprawie Piotra Kasprowicza przeciw Tańce Kaparnik pto· 38 złr. w. a. z pn. Cena szacunkowa 90 zł.

Wadyum wynosi 9 zł.

Warunki licytacyjne wolno w registraturze tut. przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Gródek dnia 15 września 1881.

(95 3—3) **Edykt.**

L. 17887. C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. ogłasza, że celem wydobycia należytości Ryfki Reingewurz w kwocie 30 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l. k. 48 w Ciężowie, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Huata Perczuk własnej, dnia 30 stycznia, dnia 16 lutego i dnia 7 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana.

Za cenę wywołania stanowi się suma szacunkowa 62 zł, wadyum wynosi 10 zł. 20 ct Dalsze warunki licytacyjne i protokołu zastawniczego opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Stanisławów dnia 29 listopada 1881.

(237) **Ogłoszenie.**

L. 13. Dochodzenia miejs owe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kunisowce" w powiecie Horodeńskim położonej, rozpoczną się 20 stycznia 1882.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić na miejscu dochodzeń u komisarza hipotecznego i wszystkie przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. komisya hipoteczna.

Kołomyja dnia 8 stycznia 1882.

(239) **Ogłoszenie.**

L. 4 Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bogdanówka w biurze n.

(131 2—3) **Edykt.**

L. 10932. Wskutek przyzwolenia sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Iwana Tywoniaka w Bazaru marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Michała Budnego.

C. k sąd powiatowy.

Czortków 12 listopada 1881.

8 c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą przed komisyą hipoteczną do dnia 19 stycznia 1882 w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Tarnopol dnia 9 stycznia 1882.

(240) **Ogłoszenie.**

L. 3 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Trembowli składa arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Krowinka do powszechnego wglądnienia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą w sądzie tutejszym do dnia 20 stycznia 1882, w którym to dniu dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Trembowla dnia 9 stycznia 1882.

(220) **Edykt.**

L. 11571. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż przy firmie stowarzyszenia: Cr diverein in Sniatyn registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" uwidoczniono w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych zmianę w składzie dyrekcyi tegoż stowarzyszenia, do której obecnie wchodzą: Mechel Liebman jako dyrektor, Chaim Gelerntner jako kasyer, Izaak Samuel Glinert jako kontrolor, Szymon Stanger jako zastępca dyrektora, Izrael Ber Schöner jako zastępca kasyera i Aszer Dawid Weiselberger jako zastępca kontrolora.

Kołomyja dnia 1 grudnia 1881.

(184) **Edykt.**

L. 14416. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Tobiasza Szczepańskiego w miejsce dotychczasowego zarządcy p. Adw. Dra. Czaykowskiego ustanowiono p. Józefa Dereniowskiego zarządcą tejże masy konkursowej, a p. Jana Dworskiego tegoż zastępcą, obu w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl 28 grudnia 1881.

(183) **Edykt.**

L. 14305. C k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Ozyasza Hausen w miejsce dotychczasowego zarządcy masy p. Adw. Dra. Dolińskiego ustanowiono Adw. Dra Mendrochowicza zarządcą tejże masy konkursowej, a Dawida Arko tegoż zastępcą. obu w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl 28 grudnia 1881.

(152 3—3) **Edykt.**

L. 2250. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 kwietnia 1881 l. 4655 uznany Walenty Dziewit z Huciska umysłowo chorym. kurat rem dla niego ustanowiony Mikołaj Dzie it z Huciska.

Kolbuszowa dnia 14 maja 1881.

(163 3—3) **Edykt.**

L. 5013 W dniach 27 stycznia, 24 lutego i 24 marca 1882 zawsze o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Żuli ach przymusowy publiczny przetarg realności pod l. 81 tamże położonej Ans la Mordka Rosen własnej, celem ściągnięcia resztującej należytości w kwocie 113 zł. 98 ct z po. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Zakład wynosi 30 zł. w. a

Reszta warunków może być w registraturze sądowej przejrzana.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Złoczów 9 września 1881.

(126 3—3) **Edykt.**

L. 9499. Wskutek polecenia c k Sądu krajowego wyższego w Krakowie dnia 17go listopada 1881 l. 17949 podaje się do wiadomości.

W księgach gruntowych miasta Oświęcimia w urzędzie hipotecznym c. k. sądu powiatowego w Oświęcimie znajdujących się utworzono pod oznaczeniem Tom. V. pag. Nr. 1 księgi głównej dla parceli katastralnej gruntowej Nr. 174 w Oświęcimie położonej nowe ciało hipoteczne, które jako takie od dnia 17 listopada 1881 uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczone do tej realności odnoszące się tylko przez wciągnienie do tego nowego ciała hipotecznego nabyte ograniczone, przeniesione lub zniesione być mogą.

Rzeczona parcela gruntowa pod Nr. kat. 174 w Oświęcimie położona w obszarze 211 sążni kwadratowych graniczy od południa z gościńcem cesarskim prowadzącym z Oświęcimia do Zatora, od wschodu z ulicą głębową, od północy gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od małżonków Panczakiewiczów i z parcelą gruntową Nr. 108 będącą własnością także Franciszka Knihinickiego, od zachodu z gruntem Franciszka Knihinickiego nabytym od spadkobierców Jureckiego

a) Wzywa się wszystkich, którzy na podstawie prawa przed dniem 17 listopada 1881 nabytego roszczą sobie jako zmianę stosunków w tem samem ciele hipotecznem wpisanych do własności, lub posiadania tej parceli gruntowej odnoszących się bez różnicy czy rosz zona zmiana nastąpić ma przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie powyższego opisania tej parceli gruntowej, przez zestawienie lub połączenie ciał hipotecznych czyli gruntowych lub w jaki inny sposób

b) Wszystkich, którzy przed dniem 17 listopada 1881 odnoszące się do tej parceli gruntowej lub do części takowej uzyskali prawo zastawu. służebności, lub inne prawa będące przedmiotem ksiąg gruntowych, o ile te prawa, jako do dawnych ciężarów należące wciągnięte być mają i przy utworzeniu tego nowego ciała hipotecznego wciągnięte nie zostały, aby te swoje prawa, aż do dnia 5 kwietnia 1882 w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie zgłosili.

Zaniedbanie tego terminu, który ani nowo przywróconym ani przedłużonym być nie może, pociąga za sobą utratę prawa domania się od osób trzecich pretensyi zgłoszeniu ulegających, które na podstawie wpisów w tem nowem ciele hipotecznem uskutecznionych przez nikogo niezaprzeczonych w dobrej wierze uzyskały prawa przedmiotem ksiąg gruntowych dędące.

Kraków dnia 17 listopada 1881.

(134 3—3) **Obwieszczenie.**

L 8878. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred włość. przeciw Franciszkowi i Gertrudzie Müller w ilości 10 rat po 18 zł i 80 zł. 24 ct w dniach 10 lutego 10 marca i 14 kwietnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. 112 w Falkenbergu położonej w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 600 zł. a zakładem 60 zł, przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut sąd, registraturze przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 13 grudnia 1881.

(144 3—3 **Konkurs.**

L. 21348. Przy sądzie powiatowym w Dąbrowy opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz p. p. ułożone. wnosić należy w czterech tygodniach od 5 stycznia 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie

Z c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

(120 3—3) **Edikt.**

Zl 5658. Von Seiten der k k. Städt deleg Bezirks Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Gerschon Buchwald 100 fl. die executive Feilbiethung der laut Grundbuchs-einlage Nr. 32 der Catastralgemeinde Rusianówka dem Wasyl Rakoczy eigenthümlich gehörigen Realität sub Nr. 38 im Rusianówka am 26 Jänner 1882 u. 28 Februar 1882, jedesmal um 9 Uhr V. M im hg, Gerichtsgebäude stattfinden werden

Bei diesen zwei Terminen wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswert 189 fl. Vadium beträgt 10 pr. hievon.

Der Ersteher wird verpflichtet sein, alle auf dem Gute haftenden Schulden bis zur Höhe des Kaufpreises zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld von den allenfalls vorhergesehenen Aufständigung nicht annehmen wollten.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden

Tarnopol am 23 Juni 1881

(177) **Erkenntniße.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 1 der Zeitschrift „Oesterreichischer Volksfreund" ddo 1 Jänner 1882 enthaltenen Aufsatzes unter der Aufschrift „Altdeutsche antisemitische Kernsprüche" das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4 Jänner 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

---

(72) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1881, Z 36114, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 42 vom 15 October 1881 wegen der Artikel „Revolutionäre Reminiscenzen", „Der Volkscharakter in der Revolution", „In Ludwigshafen", „Zug" „England" und Kleine Mittheilungen London" nach § 305 St G, wegen des Artikels „Propaganda durch die That" nach den §§. 58 b c und 59 c St. G, wegen des Artikels „Ein Wort an unsere Brüder" nach den §§. 65 a und 63 St. G, dann nach den §§ 302 und 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Aus Schlesien" nach § 302 St. G., verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 December 1881, Z. 36577, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr 43 vom 22 October 1881 wegen der Artikel „Ueber die politische Stellung der Socialdemokratt insbesondere in Bezug auf den Reichstag", „Socialismus und Socialisten", „Revolutionäre Reminiscensen", „Schweiz", „Frankreich" und „Irland" nach §. 305 St. G, dann wegen des Artikels „Ein Worn" an unsere Brüder" nach den §§. 58 a b c und 59 c St G., verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Reichenberg mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1881, Z. 34982, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 266 vom 10 November 1881 wegen des Leitartikels „Inners und Aeußeres" nach §. 65 a St G., verboten.

Das k k Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z. 8731, die Weiterverbreitung der „Deutsch österreichischen Volkszeitung" Nr. 77 von 23 December 1881 wegen des Artikels „Neueste Nachrichten" nach §. 65 a St. G., verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 22 December 1881, Z. 10046 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Grenzbote" Nr. 51 vom 17 December 1881, wegen des Leitartikels „Exempel" nach den §. 65 a und 63 St. G, verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Bömisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24 December 1881 Z. 5859, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1080 vom 21 December 1881 wegen des Artikels „Rebel von Chlum" nach §. 300 St. G verboten

---

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27 December 1881, Z. 18680, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Spravedlnost" Nr. 14 vom 23 December 1881 wegen des Artikels „Quousqe tandem" nach § 65 a St. G, verboten.

(148 —3) **Edikt.**

Zl. 15812. Vom Brodyer k. k. Bezirks-Gerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Jakob Perlman bekannt gemacht, daß gegen ihn und seine Frau Debora Perlman, Isaak Bernblum am Heutigen zur Zl. 15812 eine Klage wegen Zahlung von 80 fl. überreicht hat, worüber die Verhandlung auf den 1 Feber 1882 angeordnet wurde

Die Zustellung des Klagexemplars für Jakob Perlman erfolgt an den für ihn bestellten Curator Advokaten Dr. Weisstein in Brody, dem die nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder dem Gericht ein anderer Sachwalter anzuzeigen ist, da sonst Jakob Perlmann die üblen Folgen sich selbst zuschreiben müßte

Brody am 28 Dezember 1881.

Doniesienia prywatne.

L 35 231 2—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę akuszerki miejskiej w Wojniczu z roczną płacą 120 złr aw. z oznajmieniem, że posada ta zostanie obecnie prowizorycznie nadaną i dopiero po wyborze nowej Rady miejskiej nastąpić może stałe jej obsadzenie.

Kandydatki mające chęć ubiegania się o powyższą posadę winne najdalej do końca stycznia 1882 wnieść do Magistratu kr. m. Wojnicza podanie zaopatrzone w metrykę urodzenia, dyplom fachowego uzdolnienia i swiadectwo c[illegible]karza powiatowego stwierdzające odpowiednie praktyczne wykształcenie w pomienionym zawodzie

Od Zwierzchności Gminnej

Wojnicz dnia 9go stycznia 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 4—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale

---

Dziełko pod tytułem: **„Podręcznik do ustawy i instrukcyi hipotecznej“** z licznemi wzorami wpisów, podań tabul. i załatwień, oraz spisem orzeczeń c. k. Trybunału, jest do nabycia w księgarni **p. Milikowskiego we Lwowie** i u wydawcy **Alojzego Niemetza**, adjunkta hipot. przy sądzie kraj. **w Krakowie.** — Cena 85 ct. z przesyłką poczt. 95 ct.

(226 2-2)

L. 1332. (230 2—3)

Konkurs

na posadę Sekretarza Rady powiatowej w Rohatynie; pierwszy rok po przyjęciu pozostaje kandydat prowizorycznie — pensya roczna 800 zł. dodatek na mieszkanie 100 i dodatek drożyzniany 160 zł na fundusz emerytalny strąca się z pensyi stałej 6 pr. 48 zł. rocznie; do tego funduszu składa Rada powiatowa taką samą kwotę.

Wymaganym jest wiek nie późniejszy nad lat 50 swiadectwo przynajmniej 2 egzaminów prawniczych państwowych, odpowiednią praktykę administracyjną, i znajomość języków krajowych i niemieckiego.

Podania należycie ostemplowane wraz z wymaganemi świadectwami wnieść należy do Wydziału Rady powiatowej w Rohatynie najpóźniej do końca lutego r. b.

Z Wydziału Powiatowego w Rohatynie.

Korale

francuskie rznięte, neapolitańskie toczone, oraz

Biżuterye

koralowe,

poleca w wielkim wyborze po stałych cenach
HANDEL

ROmualda Turasiewicza

przy ul. Akademickiej l. 22.

(252 -12)

ORGANMISTRZ,

artysta w swoim zawodzie

z Warszawy,

sporządzający obecnie nowe organa w stylu gotyckim w kościele klasztornym panien Sercanek (Sacre coeur) i zatrudniony jednocześnie przerabianiem organów w kościele OO. Jezuitów we Lwowie, ma zaszczyt oznajmić Wielebnemu Duchowieństwu oraz P. T. obywatelom, że przyjmuje zamówienia na wszelkie w ten zakres wchodzące prace, a szczególnie na wykonania nowych **organów** najlepszej i najtrwalszej konstrukcyi z rejestrami najnowszego wynalazku. — Przyjmuje również wszelkie reparacye i przerobienia organów na prowincyi i załatwia je w najkrótszym czasie. z poważaniem (253)

Żebrowski,

we Lwowie, ul. św. Stanisława l 4.

Nauczycielka

może znaleść natychmiast posadę w domu obywatelskim. — Poszukująca raczy zgłosić się do Biura wywiadowczego p. **J. BIRKLEGO we Lwowie,** Rynek l. 26, I. piętro, po bliższą informacyę. (249 1--3)

Wielmożnemu Panu **de FILIENBAUM**, lekarzowi pułkowemu, który u mojej 68 lat mającej żony, operacyę raka nader zręcznie wykonał i w czasie całej słabości bardzo sumiennym i troskliwym się okazał, składam publiczne moje najszczersze

podziękowanie.

Ksawery Baron **Brückmann.**

Świece milowe,

z fabryki Budapeszteńskiej w najlepszym gatunku

8	paczek	560	gr. 6 lub 8	Ia.	franco złr.	4.50
9	„	500	„ 6 „ 8	Ia.	„ „	4.45
10	„	750	„ 6 „ 8	Ia	„ „	4.60
10	„	450	„ 6 „ 8	IIa.	„ „	4.10

Powidła

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. w najlepszym gatunku fran. zł. 1.60

Śliwki

Netto $4^{8}/_{10}$ klo. doskonałe franco po złr. 2 i 2.20

Tomasz Gurowicz

Budapeszt. (9084 4—5)

Izydor Wohl

ulica Sykstuska l. 6

we Lwowie

poleca Szan. P. T. publiczności

swój WYŁĄCZNY skład

HERBATY

rossyjskiej.

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą. (6561 18—12)

Singerstrasse Nr. 15
Zum golden. Reichsapfel.

J. PSERHOFER, Aptekarz we Wiedniu.

Pigułki krew przeczyszczające, dawniej zwane **pigułkami uniwersalnemi,** zasługują na ostatnią nazwę w pełnem tego słowa znaczeniu, albowiem istotnie nie ma słabości, w którychby te pigułki nie udowodniły w tysiącznych wypadkach swej cudownej skuteczności. W najuporczywszych wypadkach, gdzie wiele innych medykamentów nadaremnie używano, nastąpiło wskutek użycia tych pigułek w krótkim czasie zupełne uzdrowienie. **Pudełko z 15 pigułkami 21 ct., rulon z 6 pudełek 1 złr. 5 ct.** pocztą **1 złr. 10 ct. (Mniej jak rulon nie wysyła się).** Wysyłka za zaliczeniem lub za przekazem.

Weszła mnoga ilość listów, w których konsumenci tych pigułek za odzyskanie zdrowia po przebyciu różnorodnych i ciężkich chorób, wyrażają swe dzięki. Każdy, kto tylko raz tych pigułek spróbował, zaleca dalej ten środek. Przytaczamy niektóre z tych pism dziękczynnych.

Waidhofen a. d Ybbs, d. 24 listopada 1880.

Publiczne podziękowanie.

Wielmożny Panie! Od roku 1862 cierpiałem na hemoroidy i strangurye, leczyłem się u lekarzy lecz wszystko nadaremnie, słabość ciągle się pogorszała, tak dalece, że po czasie dostałem gwałtownych bolów żołądka (wskutek zwężenia się jelit). Nastąpił zupełny brak apetytu, a gdy się tylko wody napiłem, doznawałem wzdęcia, ciężkiego kaszlu i utrudnienia w organach oddechowych tak dalece, że się zaledwie na nogach utrzymać mogłem. Zrobiwszy użytek z pańskich cudownie działających pigułek krew czyszczących, wyznać muszę, że się z moich cierpień zupełnie wyleczyłem. Z tego powodu nie mam dosyć słów wyrażenia panu za pańskie krew czyszczące pigułki i inne wzmacniające lekarstwa mego podziękowania i uznania.

Z poważaniem **Jan Oellinger.**

Wielmożny Panie! Szczęśliwym trafem dostałem pańskich krew czyszczących pigułek, które u mnie cuda zdziałały. Przez kilka lat cierpiałem na bole w głowie i zawrót, jedna z moich przyjaciółek dała mi 10 pigułek, a te mię uzdrowiły cudownym sposobem. Z wdzięcznością proszę o przysłanie mi ruloniku.

Piszka 13 marca 1881. **Andrzej Par.**

Rajsko dnia 22 listopada 1879.

Wielmożny Panie! Od roku 1826 po przebyciu dwuletniej febry, byłem nieprzerwanie chory i niknący. Bole w krzyżach i w bokach, odbijanie, wymioty, największa ospałość. gorączka z bezsennością, były codziennemi dolegliwościami mego życia. Przez przeciąg 53 lat zasięgałem rady 84 lekarzy, między tymi dwóch profesorów fakultetu medycznego we Wiedniu, lecz wszystkie recepty były bezskuteczne, cierpienia się pogorszały, dopiero 23 października b. r. wpadło mi ogłoszenie w oczy o pańskich cudownych pigułkach, które na zamówienie z pańskiej otrzymałem apteki i podług przepisu przez 4 tygodnie zażywałem. Obecnie pomimo podeszłego wieku mego, liczę 7? lat, odzyskałem siłę i zdrowie najzupełniej tak dalece, jak gdybym się odrodził. Przyjm pan moją najwyższą wdzięczność za przysłanie mi tego cudownego lekarstwa. **C. Zwilling,** właściciel dóbr.

Bielsk, 2 czerwca 1874.

Wielce szanowny Panie Pserhofer! Pisemnie od siebie i od wielu innych, którym pańskie „pigułki krew przeczyszczające“ do wyzdrowienia się przyczyniły, mam zaszczyt wynurzyć panu największe podziękowanie. W wielu słabościach udowodniły pańskie pigułki cudowną skuteczność leczniczą tam, gdzie wiele innych środków nie pomogło. Przeciw krwiotokom u kobiet, nieregularnej menstruacyi, parciu moczu, drażnieniu, osłabieniu żołądka i kurczom żołądkowym, zawrotom i wielu innym chorobom, pomogły te pigułki gruntownie. Z pełnem zaufaniem upraszam o przysłanie mi 12 rulonów. Z poważaniem

Karol Kauder.

Wielmożny Panie! W przypuszczeniu, że wszystkie pańskie lekarstwa są równej dobroci, jak pański **sławny balsam na odmrożenie,** który w mojej familii kilka zastarzałych ran, pochodzących z odmrożenia, wyleczył w krótkim czasie, zdecydowałem się, pomimo niedowierzania uniwersalnym środkom, leczyć się na długoletnie cierpienie hemoroidalne pańskiemi pigułkami krew czyszczącemi Teraz nie mam żadnego powodu nie przyznać się, że po czterotygodniowem używaniu wyleczyłem się z długoletniego cierpienia najzupełniej, z którego to względu w kółkach moich znajomych pigułki te najmocniej zalecam. Niemam nic przeciw temu, ażebyś pan kilka tych słów ogłosił publicznie, lecz bez podpisu mego nazwiska.

Wiedeń 20 lutego 1881 Z poważaniem **C. v. T.**

Eseney 17 maja 1874.

Wielmożny Panie! Ponieważ pańskie „krew przeczyszczające pigułki“ moją żonę cierpiącą przez długie lata na chroniczne bole w żołądku i reumatyzm w członkach, nietylko do zdrowia przyprowadziły, lecz nadały jej młodocianą siłę, nie mogąc oprzeć się naleganiom innych, cierpiących na podobne choroby, upraszam o ponowne przysłanie mi 2 rulonów tych cudownych pigułek za zaliczeniem.

Z poważaniem **Błażej Spistek.**

Amerykańska maść gośćcowa szybko i niezawodnie skutkująca, bezsprzecznie najlepszy środek przeciw wszelkim chorobom gośćcowym i reumatycznym, jako to: słabościom w grzbiecie pacierzowym, rwaniu w członkach, ischias, migrenie, nerwowemu bolu zębów, bolu głowy, strzykaniu w uszach itp. 1 zł 20 ct.

Anaterynowa woda do ust c. k. uprz. J. G. Poppa, powszechnie znana jako najlepszy środek do konserwowania zębów. Flakon 1 złr. 40 ct.

Esencya do ócz dr. Romershausena na wzmocnienie i utrzymanie wzroku. Oryginalny flakon po 2 zł. 50 ct. i 1 zł. 40 ct.

Chińskie mydło toaletowe, *najdoskonalsze z pomiędzy mydeł, po użyciu tegoż, skóra staje się jak aksamit, i zatrzymuje bardzo przyjemny zapach. Jest bardzo wydatne i nie usycha.* Sztuka 70 centów.

Fiaker-Pulver, powszechnie znany środek domowy przeciw katarowi, chrypce, kaszlowi kurczowemu itp. Pudełko 35 ct.

Balsam na odmrożenie J. Pserhofera, znany od wielu lat jako najpewniejszy środek przeciw ranom wszelkiego rodzaju pochodzącym z odmrożenia, jakoteż przeciw nader zastarzałym ranom i t. p. Słoik 40 ct.

Esencya życia (Prager Tropfen) przeciw zepsutemu żołądkowi, złemu trawieniu, bólom w spodnich częściach ciała wszelkiego rodzaju, wyborny środek domowy. Flakon 20 ct.

Tran z wątraby (Dorsch), przez W. Mangera, prawdziwy, starannie czyszczony, wybornej jakości. Flakon 1 zł.

Proszek przeciw poceniu się nóg. Proszek ten usuwa pot, a przeto i nieprzyjemny odor, konserwuje obuwie i jest zupełnie nieszkodliwy. Cena pudełka 50 ct.

Pate pectorale, przez Georgé, od długich lat używane jako jeden z najlepszych i najprzyjemniejszych środków pomocnych przeciw zaflegmieniu, kaszlowi, chrypce katarowi, bolom w piersiach i płucach, uciążliwościom w krtani Pudeł o 50 ct.

Pomada tanochinowa przez J. Pserhofera, uznana od wielu lat jako najlepszy środek na porost włosów i używana przez lekarzy i innych Pięknie ozdobion słoik 2 złr.

Plaster uniwersalny przez profesora Steudel, przeciw ranom z uderzenia i ukłócia, brzydkim czerakom wszelkiego rodzaju, nawet zastarzałym, a ciągle odnawiającym się wrzodom, wrzodom gruczołowym, na dzikie mięso zranione lub zapalone piersi, na odmrożone części, gościec w nogach i tym podobne cierpienia doświadczony środek. Słoik 50 c.

Uniwersalna sól przeczyszczająca, przez A. W. Bullrich, wyborny środek domowy przeciw wszelkim następstwom, pochodzącym ze zwichniętego trawienia a to: przeciw bolowi głowy, zawrotowi, kurczowi żołądka, zgadze, hemoroidom, zatwardzeniu i t. p. Pakiet 1 zł.

Wszystkie francuskie specyfika utrzymuję bądź na składzie, lub dostarczam takowych na żądanie rychło i tanio (8193 8—12)

Wysyłki przez pocztę na kwoty niżej 5 złr. tylko za nadesłaniem należytości przekazem, przy większych zamówieniach także za pobraniem.

Wyszczególnione czteroma medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrych i silnych odorów, które często sprowadzają ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. . . . . 50 ct. i 1·—

Kadzidło salonowe. Używa się zapomocą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkiem powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika . . . . 30 i —·60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin . . . . . —·30

Ocet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny octowo aromatyczny zapach. Cena . . . . —·30

Cezarin. Niezawodny środek na wygubienie nagniotków. Po 5cio letniem doświadczeniu i ustawicznem przemyśliwaniu udało mi się nareszcie wynaleść niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostem użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nic sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena . . . . —·40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (4 2—?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

WINA SYROPY

DE DESPINOY

z Ekstraktem

z WĄTROBY STOKFISZA

bez i w połączeniu z żelazem.

Rapport przychylny.
Podziękowania i zachęty Akademji medycznej w Paryżu udzielone P. Despinoy wynalazcy za jego ekstrakt z Wątroby Stokfisza.
Posiedzenie 20 Października 1862.
Jedyny jaki brano na doświadczenia w szpitalach Paryzkich.

Panowie Doktorzy znajdą w tych produktach lekarstwa pewne, silnie działające i skuteczne, ponieważ one zawierają pierwiastki odżywiające, powracające siły i ułatwiające oddychanie w słabościach piersiowych w stosunku bez porównania wyższym jak pierwiastki zawarte w Tranie rybim. Smak mają bardzo przyjemny, działanie szybkie i skuteczne:

W WYCIEŃCZENIACH, BLADACZCE, UTRACIE SIŁ, OGÓLNEM OSŁABIENIU, SKROFUŁACH, SKRZYWIENIACH KOŚCI PACIERZOWEJ etc.

Skład główny: 9 *bis*, rue Albouy, w Paryżu.

Dostać można we LWOWIE w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego, w KRAKOWIE w aptekach Pp. Trzcińskiego i Redyka, w WARSZAWIE w aptece P. Dr. Heinricha. (6081 10—12)

Z drukarni Wł. Łozinskiego ul. Czarneckiego l. 12 pod zarządem Józefa Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Sch...